WYKLĘCIE MINISTROW ARRIANSKICH:

Ktorzy

Chcąc się wykręćić z tego, co im zádano,

W NOWYM ZAWSTYDZENIV;

Ze Dyabłá zá Bogá prawdźiwego máią : y że go czćią Boską czćić powinni :

Przez ktoregoś z swych /

Mocą, ktorey nie mieli, záklęli

DIABŁA;

Ktorego iednák, iák przedtym, ták teraz Bogiem prawdźiwym zowią.

Wydáne

Przez X. MIKOŁAIA CICHOVIVSZA, Societatis IESV.

W KRAKOWIE,

V Wdowy, y Dźiedźicow Fránćiszká Cezárego, I.K.M. Typ. Roku P. 1654.

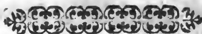


DYabeł, ile ieſt od Bogá ſtworzony, Anyołem ták zacnym, że y ſam Archányoł, nie śmiał przećiw niemu podnieść bluźnierskiego ſadu; ieſt ták Bogiem, iako y Anyołowie inſſy. mowi Author Dyabłá záklętego. B. 2. fac. 2.

Ci ktorzy w náturze nieśmiertelney, ábo w mocy, ábo w pánowániu, z Bogiem máią podobieńſtwo, tym tytuł Boski, nie metaphoricè, *áni* æquiuocè, *ále* vniuocè *należy: mowi tenże.* B. vacante. fac. 1.

A ná drugiey ſtronie vczy, że Dyabeł, ile ieſt Anyołem od Bogá ſtworzonym, nie tylko z Chryſtuſem, ále y z Bogiem ſámym, ma wiele ſpolnego: to ieſt: nieśmiertelność, moc, pánowánie. Z czego co zá konſequencya idźie; wnet obaczemy.





Wyſoce Vrodzonemu,
IEGO MOSCI PANV,
P. KRZYSZTOPHOWI
W I S O W A T E M V,
z Wiſowat, &c.

Pánu y Dobrodźieiowi mnie wielce Mćiwemu.



Tawiam przed oczy W.MM.Páná, y Dobrodźieiá, obiecány w Sędomierzu, ná Dyabłá záklętego Reſpons: y pod Imieniem go W.MM. P. y Dobrodźieiá wydáię. Mam tego poſtępku, ſłuſzne, iák mniemam, przyczyny. Wm. MM. P. byłeś mi powodem, do piſánia, pierwſzych kśiążek moich: dawſzy mi w ręce, Symbolum Apoſtolicum: y Wykład Prawdziwy, &c. *Kśiąſzki od Zboru Arriáńſkiego wydáne: y odpowiedźi ná nie żądáiąc. Z czego, y z oſobliwego przećiw mnie, Wm. MM. P. áffektu, pobaczyłem iáśnie: że Wm.* non ponendo rumores ante ſalutem; *nic śię ná Zborowe mowy nie oglądáiąc; y ſłow Mini-*

strowskich zá oracula *nie máiac, tego iedynie, y vśilnie szukaß: żeby* ex momentis rationum, vtrinque collatis, triũphet Religio: vincat Veritas. *Temu świętemu Wm. M M. Páná przedśięwźięćiu, wedle drobniuchnych śiłek, służyłem życzliwie: y częśćia Pismá świętego dowodámi, częśćia sámych Zborowych Pisárzow pismámi, wrotám do vznánia prawdy otwierał: á náostátek ludźi zacnych y poczćiwych, poczćiwośćiam vśiłował ćiągnąć do porzucenia Zboru wielce sromotnego. Ná to wydałem Trzydźieśći Przyczyn: z ktorych dwudźiesta osma, zá wolą Wielkiego y wielce pobożnego Senatorá, poniekąd rozßerzona, wydałem osobno: tego prágnąc, żeby wßytkiemu Chrześćiáństwu wiádomo było: że Socin, y iego vczniowie, ná tákim Fundámenćie, swego o Bogu rozumienia fábrykę, záłożyli; że ieśli przy nim vpornie stać zechca; przyznáć się mußą; że com im w Przyczynie dwudźiestey osmey, y w Nowym Záwstydzeniu, zádał; oczywista iest prawdá. Iákoß tá prawdá, sámego Authorá, Dyabłá záklętego, ták śćiśnęłá; że wyráźnie nápisał: iż Dyabeł, y po vpadku swoim, iest Anyołem zacnym: y że ile tákim iest; ták iest Bogiem, iáko inni Anyołowie. Owo zgołá, trudno co przećiw prawdźie począć: ktora też to spráwiłá: że się iuż z łáski Bożey, wiele ludźi zacnych, do Kośćiołá ś. Kátholickiego, z Socinskiego Zboru przeniosło.*

Do ktorych że też y Wm. M M. Páná przyłączy P. Bog; wielkam w Połonnym nádźieię záwźiał: postrzegßy, iákoś Wm. przywiedźione odemnie prawdy ś. Kátholickiey dowody, mądrze poymował: y ná zárzuty odpowiedźi, przyimował.

Przydáie mi y to, nádźieie nie mało: że widzę: iż w Przestawnym

ſławnym Herbie Wm. MM. Páná, choć z twárdych kámieni, per gradus, Lilije wyraſtáią. Miałeś Wm. MM. Pan ná Podláſſu Przodkow ſwych zacnych Kátholikow. Maſz teraz Wm. Syná y Brátá Kátholikow. Iuż zoſtáie, żeby z Wáſſmośći MM. Páná ſercá, iák z trzećiego kámienia, prawdy ś. Kátholickiey Lilia wyroſłá: żebyś Wm. do Ogrodá niebieſkiego Oblubieńcá, ktory ſię liliámi páśie; to ieſt, do Kośćiołá ś. Kátholickiego przenieśiony, floreat & germinet ſicut lilium. *Czego ia iuż w Wm. MM. Pánu znáczne poczatki widzac, wyraſtáiacym z kámieni Lilijom vprzeymie winſſuię: y ſczęśliwego pomnożenia życzę ſłowámi* DVCHA *świętego, Eccl.* 39. ℣. 19. Florete flores, quaſi lilium: & date odorem: & benedicite Dominum in operibus ſuis. Amen.

Wm. MM. Páná

y Dobrodźieiá

Vniżony sługá y Bogomodlcá

X. *Mikołay Cichouius Societatis IESV.*

Przedmowá do Czytelniká.

ZAwstydzili sie / (chwałá P. Bogu) Arriáni: że im tego iáśnie dowiedziono: że ná tákim fundámenćie wiáry swey o Bogu wyznánie osádzili: przy ktorym stoiąc/ muszą sie przyznáć: że y Dyabłá zá Bogá prawdziwego máią. Z tym/ niewiedząc co rzec; vdáli sie do niesłychánych Zborowi swemu Exorcizmow.

Wielka/ y śmieszna nowiná: że iuż y Arriáni Exorcisty máią: że iuż y Arriáni Dyabły záklináią. Znáć/ że sie w tym poczuli: że ich ná wyrzucenie Dyabłá nie stánie: przeto go/ woleli/ iákokolwiek ná pozor záklináć. Muśi bydź/ że sie chudzietá bali: by ich to nie potkáło/ co synow Scewy. Act. 19. ktorzy ná to władzy nie máiąc/ Dyabłá wyrzucáć chćieli. Dla tego sobie obyczáynie postąpili: wyklináć go nie śmieli: dáleko mniey/ wyrzucáć: zákląć go tylko raczyli: y to bárzo obłudnie. Bo co to zá záklećie/ w ktorym záklinácz/ Dyabłu zákletemu to przyznawa: że Dyabeł ma/ przymioty nieśmiertelności/ mocy/ pánowánia/ spolne z Bogiem: ktore ktokolwiek ma; czynią go (iáko tenże mowi) Bogiem vniuocè prawdziwym? Co to zá klątwá: ktora y teraz to przyznawa Dyabłu zákletemu: że y teraz iest Anyołem zacnym; że go świety Michał Archányoł strofowáć y sądźić niechćiał?

Co to zá klątwá: ktora o Dyable zákletym to wyráźnie twierdzi: że ile iest Anyołem zacnym/ iest ták prawdziwym Bogiem/ iák Anyołowie świeći?

Fálszy-

Fałßywa to tedy / y obłudna klatwá: bo cożby / choć nawymownieyßy Minister Arriáński / mogł o Dyable zacnieyßego inowić / gdyby go chćiał chwalić ábo błogosłáwić / nád to co ten w klatwie mowi?

Ja z tąd wielką pociechę odnoßę: że widzę: iż sámá iáßność prawdy / to z pioru Adwersarzá wyćiśnelá: że to ßczera prawdá; com ia Arriánom zádał: iż oni wierzą: że Dyabeł / ile iest Kśiążęćiem y Bogiem świátá; Mocarzem namożnieyßym / pánuiącym ná powietrzu: ábo (iák oni mowią) ile iest Anyołem zacnym; iest ták prawdziwym vniuocè Bogiem / iák są Anyołowie śś.

A iáko się z tego ćießę: ták ná to serdecznie boleię: że Ministrowie Arriáńscy / naprzednieyßych táiemnic Wiáry ś. Chrześćiáńskiey nie przestáią bluźnić.

Twierdzi Author Dyablá zákletego; (ktorego dla krotkośći zwáć potym bedę P. N.) y przez kilká kart ostátnich broni kupą sophismat: że Pan Chrystus nie iest Bogiem Chrześćiáńskim.

Twierdzi 2. A vacante.(bo liczby kart nie máß) fac. 2. że P. Chrystus / ták / iáko śś. Anyołowie / imię prawdziwego Bogá / sámemu tylko Bogu Oycu zostáwuie.

Twierdzi 3. C. fac. 1. że Páná Chrystusá nigdy Pismo ś. prawdziwym Bogiem nie zowie.

Twierdzi 4. ná ostátniey kárćie. f. 2. że Duch ś. nie iest Bogiem.

Twierdzi 5. B. vac. fac. 1. & 2. że ći / wiele czći Máiestátowi Bogá iedynego vymuią: ktorzy Anyołow y Przełożonych zá Bogi prawdziwe nie znáią.

Twierdzi 6. B. vac. fac. 1. że ktorzy są vczestnikámi Bo-

skiey

ſkiey nieśmiertelnośći / mocy / pánowánia / że ſą Bogámi / z Naywyżßym Bogiem vniuocè prawdźiwemi. Záczym gdy

Twierdźi 7. támże: fac. 2. że Dyabeł / z tych przymiotow Boſkich / wiele ma ſpolnych; może ſie domyślić konſequencyey.

Twierdźi 8. C. 2. f. 1. że ſie P. Chryſtus z porządku Bogow rzeczonych: v.g. Krolow y ſędźiow by nagorßych / y Zydow / do ktorych ſermo Dei factus eſt, nie wyiął.

Twierdźi 9. B. 3. fac. 1. że áż ſtrách y ſłucháć / / żeby Bog ośtał ſie człowiekiem.

Twierdźi 10. támże: że áż ſtrách y ſłucháć / żeby Naświętßa Pánná byłá Mátką Bożą.

Twierdźi 11. D. 2. fac 1. że Bálwan y Obraz / ieſt ták iedno / iák kiy y drewno. Támże / y wyżey przez dwie kárćie / bálwochwálſtwo wßytkim Kátholikom / niewſtydliwie zádáie.

Twierdźi 12. B. 2. fac. 2. że Dyabeł / ile ieſt Anyołem zacnym / ták ieſt Bogiem / iák Anyolowie inni.

Z ktorego bluźnierce okázyey / przypomnie niektore bluźnierſtwá / świeżego Authorá Centuriæ cæſæ.

Mowi 1. że Chriſtus nunquam abſolutè vocatur Deus. *fol.* 18.

2. Non eſt alius naturâ, quàm homo. *fol.* 43. 46. 551.
3. Non eſt Deus Chriſtianorum. *fol.* 298.
4. Non eſt Deus noſter. *fol.* 77.
5. Nunquam vocatur Deus omnium noſtrum. *fol.* 157.
6. S. Thomas, non vocauit Chriſtum Deum: ſed Dominum Diuinum. *fol.* 155.

7. Nun-

7. Nunquam Christus vocatur Deus, & Saluator noster. *fol.* 158.
8. Nunquam eum Scriptura appellat Deum viuum & Magnum. *fol.* 197.
9. Tribunal Christi, (*Rom.* 14. ℣. 11.) non ideò dicitur Dei, quòd Christus sit Deus: sed quòd Deus, sit illius Author. *fol.* 197.
10. Non dicitur Christus esse æqualis Deo Patri: sed Deo in genere: seu esse instar cuiusdam Dei. *fol.* 72. 73. 108.

Przypomnie y niektore stárego Ministrá Farnowskiego bluźnierstwá: ktore / zbrzydziwszy sie nimi / y Katholikiem zostawszy / szeroko wypisał / Pan Káspár Wilkowski / Lubelski / y S. R. M. Doktor / wyliczáiąc przyczyny náwrocenia swego.

Ten lib. 2. cap. 4. strászne bluźnierstwá / ogniá godnego bluźnierce wyliczáiąc / fol. 12. pisze: że TROYCĘ PRZENACHWALEBNIEYSZĄ, zwał Bałwánem Antichrystowym: wywrotnym Bogiem: Boginią: Bogiem Pogáńskim / zawrotnym / mieszáńcem Greckim: niemym: nieżywym: potworą / etc. etc.

Osądźcieś Pánowie Kátholicy / Ewángelicy / bá y Sociniśtowie: ieśli Pan Bog w Krolestwie Polskim / ták srogich bluźnierstw / teraz nie dochodźi: ieśli nas nie o te bluźnierstwá karze: á pomyślćie: czego czekáć maćie; ieśli sie kiedy o Honor Syná Bożego / y TROYCE PRZENASWIĘTSZEY, ták srodze znieważony / gorąco nie vymiećie.

Approbácya.

WYklęćie Arriáńskiego Miniſtrá, &c. od W. X. Mikołáiá Cichouiuſzá Societatis IESV Theologá piſáne, ma prawdźiwą náukę Kátholicką, wedle ktorey gruntownie płonne Miniſtrá tego mowy y rácye zbiia; dla tego, áby ná pomnożenie wiáry ś. Kátholickiey, y tym więkſze Arriánow záwſtydzenie, á nędznych duſz ich błędámi záwiedźionych oświecenie, drukowáne było, pozwoliłem. 27. Feb. Anno Domini, 1654.

X. Iácek Liberiuſz, S. T. D. *Proboſzcz Bożego Ciáłá* Can: Regularium, *Kśiąg w Diœcezyey Krákowskiey Cenſor.*



Wyklęcia Miniſtrow Arriánskich.

ROZDZIAŁ I.

Rozbieránie Przedmowy do Czytelniká.

Wielce zá to / dobr wßelákich dawcy / Pánu Bogu dźiekuie: że mi PP. Miniſtrowie Arriáńſcy náuki ſwoiey opiekę przyználi. Day Pánie Boże: żeby ná wiekßą chwałę twoię / y ná zbáwienie dußom / Arriáńſtwem záráżonym / wyßłá. Ochotnym śie iey / y vprzeymym ſercem podeymuię. Wiem / że káżdemu Bog ſtáránie bliźniego ſwego zlećił: *Ecci. 17. ℣. 12.* ná káżdego oblig miłośći bliźniego włożył: y teyże miłośći przykazánie / nawiekßym przykazániem y ſummáriußem Zakonu názwał. Nie dáy tego Boże / żeby miedzy Chrześćiány ſerce śię miáło znáydowáć Káimowſkie: ktoreby mowić śmiáło; Niech káżdy kto chce / ná ſwą ßyię robi. Co mnie do tego / że ten / ábo ow / w błedách kácerſkich ginie: czym ia ieſt ſtrożem (ábo opiekunem) bráta mego:

Vchoway mię Boże tego. Jedyne ieſt prágnienie moie: żebym oſtátek oczu / częśćią ßeśćiadźieśiąt lat / częśćią vśilnym przez lat czterdźieśći czytániem nátártych; y vſtáwicznie płynacych; łożyć mogł / ná vſługę Zboru Socinſkiego / ábo Arriáńſkiego: (Chryſtiáńſkim go / dla przyczyn niżey położonych / dobrym ſumnieniem / zwáć nie mogę:) y iákiekolwiek w tey zabáwie prace / krwią ábo śmierćią zápieczętowáć.

Piſmá moie / ieśli iáką oſtrość ábo vráżę máią; z Kśiąg Miniſtrowſkich oboygá nábyły. Obelżywych słow w ſobie nie máią: (ktorych w Dyable záklętym podoſtátku:) ále tylko bluźnierſtwá / ſrogie

y srogie błędy Arriáńskie wydáią: y ludźi wszytkich / w nich przestrzegáią.

O Drukárnią / Arriáńskim Ministrom / nie może być trudno. Wiem to od tych / ktorzy zbrzydźiwszy sie Arriáńskwem / Wiáre ś. Kátholicką przyięli: że z kollekt / ktore gdy chcą / nie bez vprzykrzenia nákázuią / ták wiele mieć mogą pieniędzy; żeby ieśli nie w Lucłáwicách / ábo w Ropkowcy / tedy w Prusiech / ábo w przyległych Podgorzu Węgrzech / (że Amsterdámu / y inszych Cudzoziemskich Drukárni nie wspomnię:) co chcą / mogli wydrukowáć. Mnie vbogiemu / choć przy Drukárniách mieszkáiącemu / máley rzeczy nie dostáie: pieniędzy. Náżebráć sie muszę / nim co ná Druk zbiorę. Przetoż też Triumphus Sanctissimæ TRINITATIS, przez lat trzynáśćie; Speculum Socinistarum, przez lat pięć; á Refutatio Centuriæ cæsæ, iuż kilká Mieśiecy / w kąćiku leżą. A toby było Wyklęćie / nie ták prędko wyszło / by był Jego Mość Pan KRZYSZTOF WISOWATY, dawny moy Dobrodźiey / do kosztu sie przyłożyć nie obiecał. Jm tedy snádniey / niżli mnie / drukowáć. A niesłusznie sie ná odiętą Drukárnią skárżą. Wiem / że Centuria cæsa, y *Dyabeł záklęty*, nie z kuźni kowálskiey / ále z Drukárniey wyszły. Sámi sie tedy z sobą Pánowie Ministrowie nie zgadzáią: gdy mowią; że Drukárnie nie máią / á przećie drukuią.

To dźiwna / że Pan Egzorcystá / wiáry swoiey prawdę / auriculas asini zowie. Niewiem / ieśli tákie wiáry Arriáńskiey elogium, Pánom Podgorzánom do smáku przypádnie. To wiem / że bluźnierstwá Arriáńskie / gdy w źiemie przepádną / nigdy sie nie dobędą: iáko iuż / z łáski Bożey / widźieć poczynamy.

Z Trzydźieśćią ośmią Przyczyn nie wykrzykam: bom ich trzydźieśćiu ośmi nie pisał: ále tylko trzydźieśći. Znácznie tu vstąpił prawdy P. N. ále ták ma być / (záżyię tu słow iego w Jngres włożonych:) kiedy kto Dyablem / ktory iest Oycem kłamstwá / nárabia.

Ná ohydę bluźnierstw Arriáńskich wydáne przyczyny / nie máią być názwáne Páskwillámi: chybá żeby też P. N. Páskwillámi chćiał zwáć słowá Páná Jezusowe / ktore on ná ohydę obyczáiow Pháryzáyskich mowił: y Páwłá ś. słowá / ktore ná ohydę błędow Koryntthian / y Gálátow pisał.

Kápustá

Kápuśtą Ministrowie nie mieliby gárdźić. Co vbogi Zakonnik mieć może; co sam iada; tym Pánow Ministrow częstuie: á idźie w tym torem Apostolskim: ktory chorego káże iárzynką częstowáć: *Rom. 14. ℣. 2.* ácz niżey sie pokaże / że nas P. N. gorszą dálеko częstuie kápustą.

Zebym Dyablu nabárźiey dufal; klama Dyablobroncá: choć sie záklináczem zowie. lepieyby go z sercá wygnáć / y Bostwá odsadźić / niż záklináć. Ale o tym / potym.

Zboru Arriáńskiego vpor / y hárdość spráwuie: że wiedząc w iákim są v wszytkiego Chrześciáństwá obrzydzeniu / bluźnierstwá Socinowe; przećie przy nich / iák przy Ewángeliey / stoią.

Slowá Pismá ś. od P. N. przywiedźione / nie mogą im bydź ku poćiesze. Wielkim y Nawyższym Dobrem / v ludu Chrześciáńskiego iest Bog; czy tedy to obrzydliwośćią przed Bogiem iest? Jeśli biádá tym / ktorym dobrze mowią wszyscy ludźie: czy tedy biádá Pánu Chrystusowi / y Naświętszey Mátce iego / że im wszyscy Chrześciánie dobrze mowią? Ostátnia poćiechá / nie bárźiey Arriánom sluży niżli Zydom: ktorzy tákże / iák Arriáni / dla Syná człowieczego ćierpią: z tą tylko rożnośćią / że Zydźi ćierpią / iż Syná człowieczego vkrzyżowáli: á Arriáni / że go istotnego / y przyrodzonego Bostwá / stworzenia Niebá y źiemie / przedwiecznośći / y inszych przymiotow Boskich odsądźili: ktore mu wszytko záwsze przyznawálo Chrześciáństwo. Mogą sie tedy ieszcze Pánowie Sociniśćowie nie kánonizowáć: że Pánu Chrystusowi / co od Oycá naprzednieyszego ma / wydárszy / to mu tylko przypisuią; co też inszym ludźiom bydź spolnego wiedzą. bo też Bog / y Dawidá / y Sálomoná / náwet y Cyrusá Pogániná / Pánem / Krolem / Chrystusem vczynil: y wszytkich wiernych w niebie Pánámi y Krolámi vczyni: *Apoc. 1. ℣. 6 5. ℣. 10. &c.* á Apostolow / vczyni Sedźiámi: nie tylko ludźi; *Matth. 19. ℣. 28.* ále y Anyolow: *1. Cor. 6. ℣. 3.* Niczego sie tedy dobrego / zá to spodźiewáć Arriáni nie mogą: że dla Syná człowieczego zelżonego / z Osoby Boskiey odártego / y miedzy mnostwo czynionych Bogow y Bożkow wtrąconego / cokolwiek ćierpią.

O przewodzeniu / y przeszydzániu nigdym nie myślil: y nie zeydźe się ná to. Wiem co zá gomony ták rok w Prosowicách wzniecone były

ne były od Arriánow: zokázyey Proteſtácyey Wielebnego Oycá Plebaná Wieloglowſkiego: ktore iednák / nie były nam ták ſtráſzne / áni ſą / żeby ſię miał bać nieboraczek X. Cichowius / áby go gdźie z Kláſztorem nie wywrocono. Byśćie ták wiele mogli / iáko ſtárzy Arriáni / byłoby ſię czego bać: teraz / nie dużym / prożno ſię śierdźić. Oreża Arriáńſkiego moc / Sentencya Gámáliela tłumi: iákem w konkluzyey Trzydźieſtu Przyczyn dowiodł. A tu wnet będźie widźieć / ieśli oreża walki wáſzey / mocnie ſą Bogiem.

Ja Páná Bogá proſzę: żeby prędko Szátáná pod nogámi wáſzemi ſtárł: żebyśćie go ſzczerze Boſtwá odſądźili: á Pánu Chryſtuſowi iednoiſtne z Bogiem Oycem Boſtwo / ze wſzytkimi Práwowiernemi przyználi.

ROZDZIAŁ II.

Rozbieránie Ingreſſu do Odpowiedźi.

NIe poczeſny ſobie Ingres do Odpowiedźi obrał P. N. nie miał co w nim ſłowo / to ábo kłamſtwo / ábo potwarz / ábo głupſtwo. Srodze kłáma / gdy ſwe bluźnierſtwá / *Prawda Boża* zowie. Czy prawda Boża ieſt / że Pan Chryſtus nie ieſt Bogiem Chrześćiáńſkim? że przy ſwym Národzeniu / áni Bogiem / áni Pánem / áni Chryſtuſem nie był? że do lat trzydźieſtu Duchá ś. nie miał? że przed śmierćią ſwoią / áni Anyołow / áni Dyabłow / áni wſzytkich ludźi Pánem nie był? że Krew iego przez ſię / do odpuſzczenia grzechow / nie wiecey ważyłá / niżli krew bydlęca? że nam niczego Pan Chryſtus nie wyſłużył? &c. &c.

To śmieſz P. N. Prawda Boża zwáć / co ſzkárádnym bluźnierſtwem wſzytko záwſze znáło Chrześćiáńſtwo? Więc tych bluźnierſtw Náuczyćiele / śmieią ſię zwáć *niewinnemi, Prawdy Bożey, wyznawcámi?* Lecz / ktoraż winá v Chrześćian może bydź ćięſzſza / iáko wſzytko Nábożeńſtwo Chrześćiáńſkie znośić? wſzytkę ſtárożytną Wiárę z gruntu obáláć? świát ſzkárádnemi bluźnierſtwámi / y błędámi nieſłychánemi zárážáć?

Nie

Nie przeciw Prawdźie y niewinnośći/ ále ná ohydę srogich bluźnierstw / piorom ia swoie podniosł: y Tytułow prawdźiwych dowodámi dowodnemi / z Pism sámych Arriáńskich Ministrow niokęsonych/ (iák mi P. N. fálszywie zádáie:) ále zupełnie y szczerze przywiedźionych / dowiodł. Nie ná mnie tedy/ sromotá im zádána / zostáwáć musi: ále ná tych / ktorzy ná tákim Fundámenćie wszytkiey wiáry swoiey budynek zásádźili; z ktorego to / że y Dyabeł iest prawdźiwym Bogiem / płynie: ták nieuchronnie; że iásnośćią dowodow sćiśniony P. N. muśiał wyznáć / że *Dyabeł, ile iest Anyołem zacnym, ták prawdźiwie iest Bogiem; iáko insy Anyołowie:* y nic ná dowody moie przywieść nie mogł inszego; iedno / *że Dyabeł, ile iest złym, nie iest prawdźiwym Bogiem:* lubo dla nieśmiertelnośći y mocy/ ktorą od Bogá ma; Bogiem iest prawdźiwym.

Kłáma powtore / gdy mowi / *żem ich nie mogł Bogiem, y Prawdą przekonáć.* Jednegom / dopiero / Artykułu Wiáry świętey / przećiw Arriánom bronił: to iest: Bostwá istotnego y przedwiecznego/ Chrystusá Páná. ieślim Adwersárzow nie przekonał; pokaże się da Pan Bog z Ożywienia Centuriæ cæsæ: ktore / ieśli serc Arriáńskich nie ruszy/ nie słábość dowodow/ ále vpor nieużyty winien będźie. Trudno się spodźiewáć/ co v tych Ministrow Pismem świętym spráwić; ktorzy w głos to mowią: że choćby co / często / wyráźnemi słowy nápisáne było / wierzyćby temu nie potrzebá / ieśliby się z snurem wiárki ich nie zgadzáło.

Kłáma potrzećie / gdy mowi: *Bog y Prawdá przy nas.* O niewstydliwy Ministrze! Smiałeś to rzec / że Bog y Prawdá przy was? A tákże Bog Páństwo swoie sćieśnił: ták / Prawdá / swą Kátedrę sćisnęłá / żeby przez pułtorá tyśiącá lat / po ogłoszeniu Ewángeliey/ nigdźieś po wszytkim świećie / poki Socinistowie nie nástáli / áni Bogu / áni Prawdźie nie było mieyscá: Smieszże to twierdźić / że do tego czásu / żadnego Cesárzá / Krolá / Kśiążęćiá / żadnego Doktorá / żadnego Krolestwá / áni Miástá nie było / przy ktorychby Prawdá z Bogiem przebywáłá? Czy to nie iáwna hárdość: wszytkie Monárchy / ktorzy Páństwá Chrześćiáńskie rządźili / wszytkie Doktory/ ktorzy przy wielkiey náuce cnotámi wielkimi/ y cudámi/ z nich płynącemi/ słynęli; wszytkie Męże Apostolskie / ktorzy kráie Pułnocne /

cne / z Pogáństwá do Wiáry świętey náwrocili / y Chrystusowe Krolestwo / po Niemczech / Niderlándźie / Dániey / Szwecyey / Polszcze / Węgrzech / Indiách / Iáponiách / Synách / ⁊c. ⁊c. rozszerzyli; y Bogá odsądząć / y Prawdy:

Kłámá pozwarte / gdy mowi: żem *sobie wźiął Dyabłá ná pomoc*. Nieprawdá. Tákać niegdy potwarzą / Żydźi Przodkowie wászy / Páná IEZVSA obkłádáli: twierdząc: że do wyrzucánia Dyabłow / Dyabłá sobie Belzebubá ná pomoc bierze: Dyablem nárabia: Dyablem chce bydź Dyablom śilnym.

Moiá wszytká pomoc / Bog w Piśmie ś. mowiący: y wyráźne Ministrow Arriáńskich náuki: ktore ieśli oni sámi teraz Dyabłámi zowią; y ieśli śię do tego przyznáią; że pismá Socinowe / Smálcowe / Wolkelowe / ⁊c. ⁊c. máią zá Dyabły; dopiero nie źle rzekł / że Dyablem nárabiam / gdy Pismámi tymi / przećiwko nim woiuię.

Kłamstwo piąte / ábo głupstwo iest w tym: że mi *Kontrádikcyą żądáie w tym; żem raz mowił, iż Ministrowie Arriánscy, Dyabłá zá Bogá prawdźiwego máią: á drugi raz, że wielki powod dáli, do tego o sobie rozumienia.* Kłamstwo iest: ieśli tu kontrádikcyey nie widząc / przećie ią żądáie. głupstwo iest / ieśli tu kontrádikcyą osądził / gdźie iey nie mász. Kontrádikcya ma bydź względem iednego subiectum: á ia (tytuł explikuiąc) twierdzę / że ich Ministrowie / (Smálcius / Wolkel / Tłumácz Listu do Żydow / do ktorych śię też P. N. dał wpisáć:) Dyabłá zá Bogá prawdźiwego máią: á inszy Ministrowie / y Pisárze / (Pan Moschorzowski / P. Gostáwski / Pisecki / ⁊c.) dáli do tego rozumienia powod.

Instánczyiki P. N. stroną biją. bo ia nie mowię tego / że kto co rozumie o Ministrách wászych / to oni czynią: ále to; że do czego śię w pismiech swych znáią; czego explicitè, ábo implicitè vczą; co nie tylko zá konsequencyą / ále zá τὸ ῥητὸν Pismá ś. máią / tego śię przeć nie mogą. Ponieważ tedy wyráźne słowá Smálcowe / y Wolkelowe / przywiedźione w Nowym Záwstydzeniu / *fol. 7. 8. 9.* Bostwo Dyabłu rownie przyznawáią; y máią to / zá wyráźną Apostolską náukę; nikt ich od tego obronić nie może / iż Dyabłá zá Bogá prawdźiwego mieli.

Ná ostátni zárzut Páná N. mowię: że niektorzy Mini strowie/

iáko

iáko wielobostwá / ták áni dyablobostwá zá absurdum nie mieli: y teraz nie máią: niektorzy máią ie zá absurdum: á przećię vporńie stoią przy tym; z czego to absurdum koniecznie plynie. Ná obiedwie tedy strony / zárzucone dyabelstwo wielką zaćiąga sromotę: ná pierwszych; że ták brzydką náukę pismem oglosili: ná wtorych / że admissis præmissis, negant consequentiam. Oni się bluźnierstwá wstydźić / á ći glupstwá / muszą.

Konkluduie P. N. klamstwem / ktorym poczal: y glupstwem. Klamstwem; gdy mi zádáie/że się z sobą nie zgadzam: co że falsz iest/ iáwniem pokazal: á iemu sámemu niżey wiele kontrádikcyi przywiodę: glupstwem; gdy mi zádáie/ że sam sobie nie wierzę. to śmieszna: ábo mię kiedy wiáry Professyey sluchal? zkąd to wie / że ia sobie nie wierzę: y w czym?

ROZDZIAŁ III.

Prawdźiwie to Ministrom Arriáńskim zádano: że oni wielki powod dáli, do tego o sobie rozumienia; że Dyablá, zá Bogá prawdźiwego máią.

Chcąc się z ták brzydkiey sromoty wyślizgnąć P. N. dobywa z stárey bárzo beczki / kápusty bárzo zgniley / slowo do slowá przepisuiąc z Socyná / co on przed lat 70. pisal. Tę kápustę iuż dawno roztrząsl W. O. Stánislaw Ostrowski / Opát Przemecki: y P. Smiglecius *in Monstris, y lib. de Erroribus*: żeby się iey iuż Ministrowie Arriáńscy mogli wstydźić: y cramben centies recoctam nie przewarząć. Że iednák Pánu N. nie stawálo prawdy / musial się do swych Ewángelistow / Sociná y Smálciusá / vdáć. Z nimi twierdźi: naprzod; że *o Bostwie Chrystusowym mowiąc, iedynie nam wzgląd mieć potrzebá ná slowko Hebráyskie* Elohim, *ktore moc, wladzą, zwierzchność znáczy.* Ale to plotki: y náuce ich sámych rzecz przećiwna. Plotki: bo w cálym Nowym Testámenćie / w mowie o Bostwie Chrystusowym / slowká tego Elohim wzmiánki nie mász.

zkadże tedy to ma P. N. że świeći Apoſtołowie / gdy Páná IEZVSA Bogiem názywáli ; wzgląd mieli ná ſłowo Elohim, á nie rácżey ná ſłowo tetragrammaton ? Tłumácże 70. záwße to ſłowo tłumácżą ſłowem Κύριος, ktore znácży Páná : á Páná IEZVSA o kilká ſet rázy / Apoſtołowie Pánem názywáią. Záczym idzie : że luboby ſłowko Elohim, nie náturę / ále moc / y władzą znácżyło / przećieby z tąd nie mogło ſię wnośić / że Pan Chryſtus / nie był tákim Bogiem / iákiego ſłowo tetragrammaton znácży ; dokądby nie dowiedźiono / że Ewángelia inßego mu Boſtwá nie przyznawa ; iedno to / ktore ieſt / wielom Elohimom / ná niebie / ná powietrzu / y ná źiemi ſpolne.

Ze záś to / ich ſię ſámych náuce przećiwi ; tym dowodzę : że Smálcius / Nicolaides, Kátechiſtá Rákowſki wyráźnie vczą : że nie z piſm ſtárego Przymierza / ále tylko z piſm Apoſtolſkich wiáry ſię y ći Chryſtuſowi Chrześćiánie vczyć máią. Co ieśli ták ieſt / iákoż może P. N. z ſłowká Elohim, ktorego w cáłym Nowym Teſtámenćie nie máß / pewną mieć obronę ?

Twierdźi powtore : *że to ſłowko* BOG, *ſámo w ſobie, y przez ſię vwáżáne, ieſt wielom ſpolne : y że kto tego przy, nie tylko ſię Piſmu ś. ále y wßyſkim ięzykom przećiwi.* Znam to : że Piſmo ś. Imię Bogá / dáie y Tytulárnym ; y fałßywym Bogom : ále żeby kogo inßego / krom tego / ktory z Bogiem Oycem iednę iſtność ma / Bogiem zwáło prawdźiwym ; tego żaden Arriánin ná wieki nie dowiedźie. Ze P. Chryſtus ieſt prawdźiwym Bogiem ; mamy wyráźne / y iáſne / iák słońce / świádectwo / w oſtátnich słowách Liſtu pierwßego / Ianá świętego : ktore lubo Arriáni / Synowi Bożemu / wydrzeć vsiluią ; ieſt iuż iednák piſmámi / Piſárzow Kátholickich y Ewángelickich ták opátrzone : że mu / Arriáni / iedno vporem przećiwić ſię nie mogą.

Twierdźi potrzećie : *że miedzy wßytkiemi Bogámi, ieden ieſt Naywyżßy* : (przydáć miał / á Pan Chryſtus ieſt Bog niżßy : Anyołowie y Dyabli ießcze niżßy : Krolowie / Woytowie / Goſpodarze / ießcze niżßy / &c.) *y ieſt Bogiem wßytkich Bogow dla tego : że on ſam z śiebie : á inßy wßyſcy z niego.* Ale to fałß. Bo ponieważ Bog ieſt tylko ieden : iáko to oboygá / Teſtámentu Piſmá święte opiewáią ; iákoż może być ieden wyżßy / drugi niżßy ? iáko tá niezliczona kupá Bogow / Bożkow / Bogin / może ſię z Piſmem ś. zgodźić ? Rozdźiałow tych

Bogow /.

Bogow / Wyższych y Niższych / nikt nigdy w Piśmie świetym nie pokaże.

Zowie sie Bog BOGIEM Bogow / nie dla tego co mowi P. N. bez żadnego dowodu: (iakoż też żaden ieszcze tego nie dowodził: ále to wszyscy zá Ewángelia od Sociná wzieli:) ále dla inszey przyczyny: ktora przywiode niżey. Jest Bog / Bogiem prawdziwym / y Pogáńskich Bogow: iák to wyznawa Nábuchodonozor Krol: *Dan. 2. ℣. 46.* y Krol pobożny Dawid: *Psal. 95. ℣. 4.* y *5.* á przećie mnie mam / nie rzecze tego P. N. żeby Pogáńscy Bogowie / swe fálszywe bostwá / od Bogá Bogow mieli. Plotki to tedy /: żeby dla praeeminencyey miedzy Bogámi y Bożkámi / imie wielom Bogom spolne / ostáło sie iednemu Bogu proprium, y własne. Plotki y to: żeby Jmie Syná Bożego / wielom przez sie spolne / ostáło sie przez to Pánu Jezusowi własne / że miedzy nimi iest nazacnieyszy. Jnsze tey własności przyczyny Pismo ś. dáie: że go zowie Jednorodzonym: (przez co sámo znáć / że z inszymi Synámi Bożymi / nie ma vniuocè imieniá spolnego:) własnym: (toć tedy nieprzysposobionym.) z żywotá przed stworzeniem Jutrzenki zrodzonym: toć tedy nie zrodzonym przez łáske; iáko wierni: áni przez nieśmiertelność / iáko Anyołowie: od ktorych też / dla tego / Páwel ś. rodzenie Syná Bożego dźieli: *Hebr. 1. ℣. 5.*

Nie potrzebá tedy: żebym ia Jmie prawdźiwego Bogá dźielił / ná nazacnieyszego y podleyszego: áni żebym szukał szerszego ábo ściśleyszego znáczenia. Jednego tylko Bogá prawdźiwego Pismo ś. zna. Tego ma sámego zá Bogá prawdźiwego / ktory niebo y źiemie stworzył: dla tego / bychmy tego w Piśmie ś. nie czytáli; że P. Chrystus / iest Słowem Bogiem / przez ktorego świát stworzony iest / ktory ná poczatku źiemie vgruntował: y ktorego dźielem sa niebiosá; by Jan ś. w końcu Listu pierwszego / Bostwá prawdźiwego Syná Bożego / nie wyświádczył temiż słowy / ktoremi w Ewángeliey wyświadczył Oycowskie; nie mielibychmy pewnego z Pismá ś. dowodu / że Pan Chrystus iest prawdźiwym Bogiem.

Praeminencya / ábo zacność Bogow / nie czyni iednego nád drugiego prawdźiwszego Bogá: (bo to dobrze vpátrzył Smálcius / że quantitatis diuersitas, non mutat qualitatem:) ále tylko w

 swym

swym porządku celnieyszego: iáko miedzy ludźmi / nie iest prawdźiwszym człowiekiem Krol / niż iáki zagrodnik.

Niechże tedy Dyabeł / z Anyoly swemi / nie tylko ile złym / ále też ile iest Anyołem zacnym / od Jmienia Bogá prawdźiwego odpada: á Syn Boży Jmie prawdźiwego Bogá / niech ma z Bogiem Oycem spolne: iáko spolną ma istność.

Twierdźi poczwarte: *że do tey Propozycyey, ktorą Soc. Smál. Wolkel. &c. &c. zá drugi Fundáment swey o Bostwie Chrystusowym wiáry záłożyli*; Kogokolwiek Pismo ś. nazywa Bogiem, ten iest prawdźiwym Bogiem; *to ma bydź dołożono: w tym sensie y wyrozumieniu, w ktorym go Pismo święte*, ex suo sensu, *Bogiem zowie*. Przeciw temu to naprzod mowie. Nie moiá to propozycya / ále wászych Arcymistrzow: oni ią bez żadnego ográniczenia kłádą. Nie moiá / ále Socinowá mowá iest: że w Pismie ś. nie tylko Anyołowie / ále y ludźie / bogámi simpliciter & absolutè bywáią názywáni. Jego tá mowá iest: ż' me gra Pismo / gdy ludźie Bogámi zowie. Coż wy ná to? Stoićie przy tym; czy nie? Nigdźieś Socin / nigdźieś inszy Ministrowie / suum sensum nie wspominaią: iáwnie mowią: że y Anyołowie / y ludźie / wedle Pismá ś. sunt simpliciter & absolutè dii. A byłá to v przeszłych Ministrow rzecz ták pewna; że mi ieden z nich w Bocenicy pod Ostrogiem rzekł: Czemu y Dyablá Bogiem prawdźiwym nie zwáć / gdyż go Bogiem Pismo ś. zowie? co ácz potym odmienił; gdym mu quorundam Deum ventrem, przypomniał; dał iednák znáć: że oni / bez żadnego ográniczenia / tę propozycyą bráli: y ná suum sensum wzgledu żadnego nie mieli. Muśićie śie tedy P. N. przyznáć / że gdy do suum sensum vćiekaćie / wászych Arcymistrzow náuke porzucaćie: day Boże / by wszytke. Mowie iednák powtore: gdźieśćie to ográniczenie vniwersálney propozycyey przeczytáli? czy w Pismie świetym? stawćie ie: czy w pismách wászych Doktorow? miánuyćie ie. Jnáczey pewien bede / że was do tego ográniczenia / sámego tylko dowodu mego iásność przyćisnelá. Durum telum necessitas.

Mowie potrzećie: O prawdźiwym Bostwie / ieden tylko był sens / wszytkiego Chrześćiáństwá: wy drugi / Chrześćiáństwu niesłycháný wymyślaćie. Probuyćieś go. gdźieśćie ten suum sensum

przeczy-

przeczytali: zkad tego suum sensum dochodźićie: kto nas w tym v-pewni / że wy vestrum sensum, zá sens Pismá ś. nie vdáiecie: Podeiliśćie sie / vpádle Chrześćiáństwo pismem reformowáć. Pokażćież ten suum sensum w Pismie. Właśnie! ták go w Pismie znaydźiećie: iák Smálcius suum genus, do ktorego czesto vćiekał. Nie wierzę ia tedy / żeby w Pismie ś. mogł bydź ználeźiony/ inszy sens práwdźiwego Bostwá / krom tego iednego / przy ktorym wszytko Chrześćiáństwo stoi. Co choć ták iest; kłáma iednák P. N. gdy mi to zádáie: *iákobym ia Pismu ś. zádawał kłamstwo.* Nie z Pismá ia ś. tu árgumentuię / ále z Propozycyey wászych Arcymistrzow. Tey Propozycyey nie mász w Pismie: w mozgu sie wászych Rábinow wyległá: im tedy / (nie Pismu ś.) zádáie kłamstwo: z ich Propozycyey / pomienione absurdum, (że Dyabłá zá Bogá máią:) ná nich przywodzę.

Kłámá powtore: iákobym *ia Dyabłu gwoli, y Anyołow, y Chrystusá prawdźiwego Bostwá, á zátym y Bogá sámego prawdy odsądźił.*

Nie kwoli Dyabłu / ia prawdźiwego Bostwá odsądzam Anyołow: ále kwoli słowom Duchá ś. ktore tylko iednego Bogá prawdźiwego znáią. Chrystusá Páná / choć ile Chrystusem iest / dla ziednoczenia Słowá Bogá z człowieczeństwem, zá Bogá prawdźiweg mam: gdyż iedná nierozdźielna iest Osobá/ DEVS in carne manifestatus: VERBVM CARO FACTVM: Syn Boży / o ktorym rzeczono: Hic est verus DEVS, & vita æterna. *1. Ioan. 5. ℣. 20.* Kłáma tedy P. N. gdy mowi: żebym *ia Bogá prawdy odsądzał*: gdy w P. Chrystuśie inszego Bostwá nie znam: krom tego; ktore ma spolne z Oycem.

Nágadawszy sie P. N. postepuie do wywodow: ále po nich skacze / iák kot po weglu. Opuśćił cáłe czterzy kárty: że niewiedźiał / co z nimi rzec: ále potrzebá go przyćiągnać do rzeczy.

Mow P. Ministrze: ieśli dobrze y prawdźiwie nápisał Socin: *że ludźie, ktorzy vrząd iáki máią złączony z mocą* vocantur in Scriptura simpliciter & absolutè dij? Prawdá to czy nie: ieśli nie; czemuż sie sznuru Socinowego vpornie trzymaćie: ieśli prawdá; to pewnieysze v was Bostwo / iákiegokolwiek Vrzędniká / niż P. Chrystusá; o ktorym Author Centuriæ cæsæ nápisał *fol. 18.* Christus nunquam absolutè vocatur DEVS.

Powtore mow P. Ministrze: prawdáli to / co mowi Smálc-

przywiedźiony w Záwſtydzeniu fol. 5. że *ći grzeſzą, ktorzy tych, ktorych Piſmo ś. zowie Bogámi* (miedzy ktorymi ieſt też y Dyabeł :) *niechcą mieć zá Bogow prawdźiwych?* Prawdáli to / że *ták prawdźiwemi Bogámi ſą,* qui ſunt participatione dij; (miedzy ktorymi P. N. kłádźie też y Dyabłá / gdy fol. B. vacante, ná iedney ſtronie twierdźi / *że nieśmiertelność, moc, pánowánie, ſą własnośći Boſkie : ktore ſpráwuią; áby ten, ktory ie ma; Tytuł Boſki* vniuocè *miał;* á ná drugiey ſtronie twierdźi : *że Dyabeł, z Bogiem ſámym ćiłá ma ſpolnego* :) iák prawdźiwym Bogiem ieſt / on iedyny Bog?

Zſtrony wtorey Propozycyey / mow P. Miniſtrze : prawdáli to / co mowi Smálcius pomieniony w Záwſtydzeniu / fol. 7. że *Dyabli, ſą Kśiążęty ná powietrzu pánuiącemi?* że *nie mniey ſą mocámi y zwierzchnośćiámi, niż Anyołowie święći?* że *Dyabeł, dla mocy y zwierzchnośći, ktorą ma, názwány ieſt od Chryſtuſá y Páwłá ś. Kśiążęćiem y Bogiem świátá?* że *nád Dyabły żadem krom ſámego Stworce ich Bogá, nie pánuie?*

Prawdá to / co Wolkel mowi : że *Dyabeł ieſt namocnieyſzym ná świećie Mocarzem* : że *ma pánowánie śmierći, &c. &c?* Jeśli to wſzytko prawdá ; mowćie co chcećie / nigdy z tego nie wybrniećie / że Dyabłá zá Bogá prawdźiwego maćie.

Przyſtepuiąc P. N. do wywodow / mowi : że mi ſie nic nie wiedźie. Obaczmy czy ták ieſt.

Wywod moy pierwſzy ten ieſt. Náuká wáſzeǧ Epiſkopá Smálciuſá ieſt : że *nie tylko błądźi, ále y grzeſzy, ktory tych zá Bogi prawdźiwe nie ma, ktorych Piſmo ś. Bogámi zowie.* Náuká iegoż ieſt ; że *Piſmo ś. zowie Dyabłá Bogiem świátá* : á zátym y Bogiem : gdyż nie może bydź ſpecies ſine genere : zkąd Moyżeſz przez to ſámo gdy ieſt názwány Bogiem Phárdonowym ; názwány ieſt Bogiem. Ergo, wedle náuki Smálciuſowey / grzeſzy / kto Dyabłá nie ma zá prawdźiwego Bogá.

Abo ták : *Dla tego Anyołowie y Krolowie* (mowi P. Goſtáwſki) *ſą prawdźiwemi Bogámi : że ich ták zowie Piſmo ś. ktore ſobie gráſzki nie ſtroi,* iák dokłáda Socin. ále też Piſmo ś. zowie Dyabłá Bogiem.

To dla teyże przyczyny / Dyabeł ieſt Bogiem prawdźiwym. Odpowiádá P. N. Prawdá ieſt co mowiemy : że kogo Bog y Piſmo

świete

świete Bogiem zowie ex suo sensu, ten muśi bydź Bogiem prawdźiwym w tym sensie / w ktorym go bydź Bogiem mieni. Opuśćiwszy śmiechu godną tautologią / pytam: Co to iest / kogo Pismo ś. zowie ex suo sensu Bogiem? czy kiedy nie mowi ex suo sensu? co sie ma rozumieć per ten suum sensum? iáko go nieomylnie poznáć? Zowie Bog w Psálmie Bogámi Sedźiow tych / ktorzy ná osoby w sądách respektuią / niebácznych / w ćiemnośćiách chodzących / ⁊c. z ktoregoż słowká poznáć / że Bog y złych sedźiow prawdźiwemi bogámi zowie? czemu tu / iest sens prawdźiwego Bostwá / á w mowie o Bogu świátá sens iest rożny? Non est hoc ad folia ficus confugere, ad regendam nuditatem?

Podźmyż dáley. Zádáie mi 4. terminos, *y zápomnienie Logiki: żem z tego, iż Pismo ś. Dyabłá zowie Bogiem świátá, prawdźiwym go bydź Bogiem ták konkludował; iák, gdyby go było Pismo ś. názwáło Bogiem.* Mizerny to Logik: ktory tego niewie / że ludźie mędrzy / dla krotkośći / dwá Syllogizmy w ieden skłádáią: com y ia tu vczynił? iák to záraz pokaże. Niech bedźie tá Minor árgumentu.

Pismo święte Dyabłá zowie Bogiem. Ktorey ták dowodzę. Jáko przez to; że Pismo ś. zowie Moyżeszá Bogiem Pháráonowym; że Pismo święte zowie Bogámi tych / ktorych rządzą; że Sedźiow zowie Bogámi tych / ktorych sądzą; zowie ie Bogámi: ták przez to / że kogo Pismo ś. zowie Bogiem świátá; zowie go Bogiem / (gdyż certa est Consequentia, a specie ad genus.) Ale Pismo ś. zowie Dyabłá Bogiem świátá. Toć go y Bogiem zowie. Ergò vera Minor. Tu iuż nie bedą 4. terminy. Coż dáley?

Mowi: że *tym sámym, że Pismo ś. Dyabłá zowie Bogiem świátá, zowie go Bogiem nieprawdźiwym: iák ktoby Chmielnickiego zwał Krolem Rebellizántow, zwałby go Krolem nieprawdźiwym.*

Lecz w tym P. N. przećiwi sie Pismu świetemu: y swym Rábinom: y sámemu sobie. Pismu świetemu: że to vczy: iż Pháráo był srogim Rebellizántem Boskim: á przećie tego nie rzecze P. N. żeby Moyżesz / był nieprawdźiwym Bogiem Pháráonowym. Nád to: Bog on iedyny / iest Bogiem nie tylko dobrych ludźi / ále y złych: iest Bogiem nie tylko dobrych / ále y złych Duchow; Czy tedy P. N. rzecze: że Bog nie iest prawdźiwym Bogiem Turkow / Tátárow / okrutnikow / grzesznikow?

Do

Dotego: Sędźiowie ſrogich Kryminałow / ſą bogámi złych ludźi: á pewnie / wedle Socinistow / prawdźiwemi: Czemuż tedy prawdźiwym Bogiem nie ieſt y ten / ktorego Piſmo ś. zowie Bogiem świátá: zwłaſzczá że w Greckim texćie ieſt τοῦ αἰῶνος: co niewiem ieśli gdźie w Piśmie ś. znáczy Rebellizántá Boſkiego: y owſzem bárzo czeſto znáczy świát widomy: iáko *Matth. 12. ℣.32. 13. ℣.39 40.49. 28. ℣.20.* y gdźie indźiey.

Podobieńſtwo też od niego przywiedźione fálluie. Azá Jeroboám nie był Krolem Rebellizántow / á przećie Krolem prawdźiwym? Zá Iulius Cæſar nie był Krolem Rebellizántow Rzeczypoſpolitey Rzymſkiey / á przećie go zá Ceſárzá prawdźiwego liczą? by teraz Angli / ábo Olędrowie Krolá ſobie obráli: czyby nie był Krolem prawdźiwym choć Rebellizántow? nic tedy nie wáży przykład o Chmielnickim. A owſzem obáwiáć ſie potrzebá: żeby Bog bluźnierſtw Arriáńſkich / ná wſzytkich Polſkich kráiách / przez te Rebellizánty nie karał.

To też przydáie: że ieśli P. N. ſtoi przy tym / co ná pierwſzey kárćie Rozdźiału pierwſzego nápiſał: iż to słowo BOG, znáczy moc / władzą / zwierzchność / muśi y Chmielnickiego zá Bogá prawdźiwego znáć.

W teyże ſwey odpowiedźi P. N. przećiwi ſie ſwym Rábinom: oſobliwie Smálcyuſowi: bo ten: gdy twierdźi; że *Bog Szátáná Bogiem świátá názwał*; nie twierdźi tego ná obydę / y vniżenie Szátáná: ále ná wychwalenie iego: probuiąc: że *Szátány Dyabli, ták ſą názwáni mocámi y zwierzchnośćiámi, iák śś. Anyołowie*: *y że ſię przez koláná niebieſkie rozumieią: iáko Kśiążętá ná powietrzu pánuiące.* Zkąd rzecz iáſna ieſt / że Smálcius twierdźił: iż Piſmo ś. Szátáná zowie prawdźiwym Bogiem: ináczey niczby nie wáżył dowod iego. bo coby to byłá zá konſequencya?

Piſmo świete zowie Dyabłá Bogiem nieprawdźiwym.

Ergò Dyabli ták ſą zwierzchnośćiámi y mocámi / iák Anyołowie święći? *Abo*:

Ergò Dyabli rozumieią ſie przez koláno niebieſkie.

Náoſtátek P. N. przećiwi ſie ſam ſobie: bo ná drugiey ſtronie teyże kárty twierdźi: że *Dyabeł* metaphoricè y abuſiuè *názwány ieſt*

Bogiem

Bogiem świátá: y támże *zá iedno bierze Bogá świátá, y Bogá wszytkich ludźi, ktorego wszytek świát, winien mieć zá Bogá.* Co ieśli ták iest: ieśli Dyabeł iákokolwiek iest náżwány Bogiem świátá/ to iest wszytkich ludźi; toć nieprawdá co dopiero mowił P. N: iż Bog świátá/ znáczy Bogá Rebellizántow Boskich: á ieśli Szátan iest náżwány Bogiem Rebellizántow Boskich; toć rzeczony Bogiem świátá/ nie metaphoricè, áni abusiuè, ále propriè: właśnie iákoby rzeczono: Bogiem czártow: Bogiem złych ludźi/ ⁊c. ieśli zás Bogiem świátá náżwány iest metaphoricè y abusiuè; toć przez świát/ nie ma rozumieć Rebellizántow Boskich/ ále co inszego. Niechże widźi. P. N. iák sie tu z sobą zgadza: y sobie niech powie: czym mnie w Jngreśie/ w zádáney kłamliwie kontrádikcyey/ obłożył. Jáśnieysza iescze druga iego kontrádikcya iest: gdy mowi/ fol. B. 2. ná drugiey stronie: że *Dyabeł, ile iest Anyołem zacnym od Bogá stworzony, ták iest Bogiem; iák śś. Anyołowie.* O ieśli ták iest; tochmy domá. Mamći ia ná tym dosyć/ że P. N. twierdźi: iż Dyabeł ile iest Duchem nieśmiertelnym/ możnym/ ná powietrzu pánuiącym/ ták iest Bogiem/ iák Anyołowie święći.

Nigdym ia tego Ministrom Arriáńskim nie zádawał: áni zádáie: żeby ktory z nich vczył/ że Dyabeł/ ile iest złym/ przećiwnikiem Bożym/ ⁊c. iest prawdźiwym Bogiem. Nic to do przedśięwźięćia mego nie służyło. Rzecz moiá byłá/ pokázáć fałsz fundámentow Socinistow: że/ *Kogokolwiek Pismo ś. zowie Bogiem, iest prawdźiwym Bogiem*: że/ *Ktokolwiek ma moc, władzą, zwierzchność, iest prawdźiwym Bogiem*: że/ Forma Diuinitatis est potestas: z czego wnoszą: że *im kto większą moc ma, tym iest większym Bogiem.* Ponieważ tedy przyznawá P. N. że *Dyabeł, ile iest Anyołem zacnym,* (to iest/ iáko drudzy mowią; ile iest Duchem nieśmiertelnym/ Mocarzem ze wszech namocnieyszym/ Kśiążęćiem ná powietrzu pánuiącym/ ⁊c.) *ták iest Bogiem, iáko święći Anyołowie*: toć P. N. przeć sie nie może: że y on/ ták iáko Smálcius y Wolkel dyablobożcem iest.

Nie trzebá mi tedy było/ ták/ iáko chce/ P. N. konkludowáć: boby to nic do rzeczy nie było: y z słow Smálcowych y Wolkelowych wnośićby sie nie mogło: á ia nie ex meis propositionibus, ále ex propositionibus Smalcij, Wolkelij. &c. árgumentuię/ przedśięwźięćia

wzięcia dowodząc / (iáko mowią w ßkołách:) argumento ad hominem.

Dobrze mi ſię tedy z łáſki Bożey dowody moie wiodą: ponieważ cokolwiek przećiw im P. N. przywiodł; ſą báłámutnie / Piſmu ś. Arcimiſtrzom Arriáńſkim / y iemu ſámemu przećiwne.

Nie mogą tego PP. Socinistowie záprzeć: że ieśli káżdy / kogo Piſmo ś. Bogiem zowie / ieſt Bogiem prawdziwym; muśi bydź y Bog świátá Bogiem prawdziwym: y że kto go zá tákiego nie ma; grzeßy: ják mowi Smálcius.

My iednák grzechu ſię nie boiemy: gdy Dyablá / áni ile ieſt Anyołem zacnym / zá Bogá nie mamy. P. N. ieśli mu ſię podoba / niech ſię tym Bogiem / ják Anyołem zacnym ßczyći. My go mu nie záyzrzemy.

Mowi: *że my żadney ſpráwy z Dyabłem nie mamy: iáko z Bogiem świátá: á my nie ieſteſmy z świátá: bo nas świát nienawidźi.*

Wielkie ſobie vzurpuiećie nomen PP. Socinistowie: á z ſłábego bárzo Fundámentu. Nienawidźić świát złodźieiow / rozboynikow / morderców / krwie rozlewcow / káźirodcow / ꝛc. to dla tego oni nie ſą z świátá: Miniſtrow Arriáńſkich / nie dla czego inßego lud Chrześćiáńſki nienawidźi / iedno dla ſrogich bluźnierſtw / ktoremi duße záráżáią: wßytkie przednie Wiáry ś. Artykuły z gruntu obaláią: y ſwym ś. Piſmá gloſſowániem / ßerokie do átheizmu wrotá otwieráią.

Tá ieſt iedyna przyczyná / czemu ich odit mundus. Nie máćie tedy / mili Pánowie / z tego / że was odit mundus, wnośić tego / że nie ieſteśćie z świátá. W ten czás byśćie to o ſobie mogli mowić: gdybyśćie to rzeczą ſámą pokazáli: że áni świátá / áni tego co ná świećie ieſt / miłuiećie: że o zbior pieniędzy niedbaćie: o fáwory Iáśnie Ośw[i]econych y Wielmożnych Pánow nie ſtoićie: wygod żadnych y vciech świátowych nie żądaćie: Pokrewnych nie bogáćićie: o ſwoy ſię honorek nie vymuiećie / ꝛc. ꝛc. ále wątpię / żebyśćie ſię kiedy ná to zdobyli: co iednák w wielu Oſobách Kośćiołá ś. Kátholickiego widźićie.

Więc czy nie świátowym duchem tchnie P. N. gdy ludźi niektorych ßczypie / iákby *Dyablá ſpráwámi zá Bogá mieli: mordem niewinnych*

winnych dychali: prawdę bluźnili. Czy nie rączey twoy/ P. Minister/ duchem bluźnierskim śmierdźi wierßyk;

Honor, Bogactwá, Roskosz, Troycá świátá?

Czy to nie wydáie duchá bluźnierskiego/ TROYCE PRZENACHWALEBNIEYSZEY obelżeniem dychájącego?

Wtory y trzeći dowod/ chce P. N. dmuchnieniem wálić. Obaczemy ten Olbrzymowski dech. Obádwá dowody/ z sámego Fundámentu Sociniſkiego wiodę. Dźiewiąći Piſárzow Zboru Sociniſkiego przywiodłem słowá: ktore wyráźnie vczą: że *słowo to* BOG, *nie co inßego, iedno moc, władza, zwierzchność znáczy.* Przywiodłem potym wyráźne kilku Miniſtrow słowá/ vczących: że *Dyabeł,* (ták mowi Wolk.) *ieſt* Princeps aëris: in aëre ſuam poteſtatem exercet: plurimùm in mundo poteſt: że *Dyabli,* (iák mowi Smálc.) *nie mnieyſzą mocámi y zwierzchnośćiámi, iák y Anyołowie święći:* że *im żaden, krom Bogá Stworce ich, roſkázowáć nie może.* Te ſą wyráźne náuki przednich Miniſtrow Zboru Sociniſkiego.

Tu ia P. N. pytam: czy przypada ná to co ći mowili/ czy nie? Jeśli przypada; ieśli y to/ zá prawdę ma; że Forma Diuinitatis eſt poteſtas; quam quicunque habet, omninò eſt verus Deus: (ják ná wielu mieyſcách twierdźi Smálc.) ieśli w tym/ ták/ iáko Socin/ Wolk. Smálc. Kátechiſtá Rák. żadney exccepcyey nie przypuſzcza; muśi to przyznáć/ (iákoß y przyznawa:) że Dyabeł/ ile ieſt Anyołem zacnym/ wielką moc/ władzą/ y zwierzchność máiącym/ ieſt ták prawdźiwym Bogiem/ iáko áś Anyołowie.

Coż ná to miły Olbrzymie/ co dmuchániem dowody obalaß? Mowi: że *kto ma moc, y śiłę iáką,* (przyday doſtoieńſtwo/ vrząd/ zwierzchność/ pánowánie/) *o iákiey tu X. Cichouiuß mowi: ten ieſt prawdźiwym w ſwoim ſenśie Bogiem: z tym dokládem, iáka rzecz ſámá pokázuie; ieśli ich nie zażywa przećiwko Bogu: y ieśli ſobie mocy y władzey iákiey nie vzurpuie, ktorey mu Bog nie dał.*

Dobrze te ſwoie Replike/ P. N. názwał dmuchániem: bo prawdźiwie cokolwiek práwi/ nie máß iedno wiátr: y prożna párá.

Kto (mowi) *moc od Bogá ma, y śiłę táką, o iákiey tu X. Cichouiuß mowi, &c.* A zá tu/ z śiebie o iákiey mocy X. Cichowiuß mowi? Nie ſwoimi on tu/ ále Miniſtrow Arriáńſkich iezykiem/ nie ſwoie/

 ále

ále ich słow ni mowi. O tey mocy mowi: ktorą twoi Mistrzowie zowią Formam Diuinitatis; ktorą ktokolwiek ma / ták iest Bogiem prawdziwym / wedle Smálciusá / iáko on iedyny Bog. Czemuż sie P. N. nie dekláruie / ieśli przy tym Axioma stoi? czyli nie? Jeśli stoi; to dármo vćieka do suum sensum. ieśli nie stoi; czemuż milczy? czemu sie z tym iáwnie nie otwiera?

Przydáie: *iáko rzecz sámá przez się pokázuie.* A to co? co to zá rzecz sámá? zkąd ią poznawaćie? zkąd mierzyćie? z Pismá świetego? ktorego? czemu go nie przywodźićie? czy z mozgu Socinowego? á czyby nie lepiey zbáwienia duszę swey powierzyć sie świętych Doktorow náukom / niż Socinowskim wykretom?

Mowi iesżcze: *Ieśli tey mocy y zwierzchnośći przeciw Bogu nie záżywa: ieśli sobie mocy y władzey iakiey nie vzurpuie; ktorey mu Bog nie dał: ináczey Tytuł Boski tráći.* Słysze słowá: á dowod kedy? gdźieś Pánie Ministrze te excepcyą wyczytał? tákći nalepiey / gdy dowod przygrzewa / do kubiká vmykáć.

Ja pokázuie: że sie tá Excepcya y Pismu ś. y wászym Rábinom / y rozumowi / y tobie sámemu P. N. przećiwi.

Pismu ś. dla tego: że nigdy / choć nagorszy Krol / Tytulu Krolewskiego nie tráći. Dosyć złemi byli / Achab / Jeroboám / Nábuchodonozor. &c. á przećie im Pismo ś. Tytul Krolewski dáie. Wiedźiał Pan IEZVS o złośćiách Tyberyuszá Cesárzá: á przećie mu / nie tylko Tytul Cesárski przyznał: ále y Pobor oddáwáć kazał. Stánał Pan przed Pilatem: sądźić sie mu dopuśćił: y choć Pogáninowi / y niespráwiedliwemu Sędźiemu / władzą od Bogá dáną przyznał. *Ioan 19. ℣. 11.* Toż y Apostołowie śś. niespráwiedliwym sędźiom czynili. Co więksa / ći sámi / ktorym w Psalmie rzeczono: Vos dij estis, przećiw Bogu swey władzy záżywáli: gdy w sądách wzgląd ná osoby / nie ná prawdę mieli: á przećie Bogámi byli. Gdyż tedy z náuki Pismá ś. to mamy: że złość, y złe / mocy ábo zwierchnośći / vżywánie / nikogo z Tytułow Cesárzá / Krolá / Páná / Sędźiego / nie odźiera; zkąd dowiedźie P. N. że złe vżywánie kogo odźiera z tákiego Bostwá / ktorego Forma, iest / potestas; ktore sie z słowá Elohim bierze: ktore nie istność Boska / ále moc stworzona / władza / zwierzchność ábo vrząd znáczy?

Przeći-

Przećiwi śie táż Excepcya / Arriáńskim Mistrzom / ktorzy bez żadnego ográniczenia twierdzili : że ktorzykolwiek vrząd táki z mocą złączony máią / ták są prawdziwemi Bogámi / iák Bog on iedyny.

Posłuchay P.N. Smálcuszá / *lib. de Error. fol. 105.* Homines, quibus cultus quodammodo religiosus debetur, sunt Reges & Principes: qui interdum etiam possunt esse non sancti; & tamen, (to vważ P. N.) ob potestatem diuinitus sibi concessam, digni sunt honore & cultu, qui honorem, quem vulgaribus hominibus deferimus, superet: qui (iák mowi *fol. 102.*) sit humano superior: qui (mowi *fol. 141.*) sit Diuinus: dum scilicet eos reueremur, & licet interdum iniusti sint, eos non blasphemamus, &c. & omni ratione externa significamus, nos eos, tanquam Dei in terra Vicarios honorare. Widźiß Pánie Ministrze / iák śie twoiá Excepcya wáli ; że wedle wászych Mistrzow / y złym Pánom trzebá oddáwáć cześć Boską / dla mocy / ktorą od Bogá máią : á ieśli ták iest ; toć ći Tytulu Boskiego nie trácą / ktorzy mocy y zwierzchnośći ná złe vżywáią.

Przećiwi śie táż Excepcya zdrowemu rozumowi : bo mowić / że kto nie iest Bogiem / choć ma Formam Diuinitatis, y to wszytko / co znáczy słowo BOG, od Elohim wźięte ; ták madra mowá iest ; iák gdyby kto mowił ; że kto nie iest człowiekiem ; choć ma Formam Hominis ; y to wszytko / co vox Hominis znáczy. Wedle zdrowego rozumu sądząc / muśiemy przyznáć / że iáko ten / ktory Formá Hominis ná złe vżywa / nie przestáie bydź człowiekiem ; ták ten / ktory Forma Diuinitatis ná złe vżywa / byle iedno ią miał / nie przestáie bydź Bogiem. Muśi tedy wymowká P.N. bydź przećiw rozumowi.

Przećiwi śie táż Excepcya y sámemu Pánu N. bo dáley Excepcyey swoiey przyczynę dáiąc / mowi : *Imię* Bostwo, *dobroć y szczęśliwość znáczy.* A Pánie Ministrze / záś nie rzecz przećiwna *fol. 1.* Rozdźiału pierwszego mowił : záś tego Jmieniá BOG, nie od Elohim, od mocy y zwierzchnośći / signifikácyą brał : záś nie kazał ná to znáczenie / iedynie wzgląd mieć : Czemuż teraz tego / coś z ták wielkim zawodem twierdźił / odstępuiesz : czy Elohim dobroć ábo szczęśliwość znáczy : Widźiß / iák śie z sobą zgadzasz : Osądźże : czy bymći ia tu niesłusznie tym odmierzył / coś ty mnie w Jngressie / ácz niesłusznie zádał :

Mowi

Mowi dáley P. N. *Piękny Bog, ktorego z niebá ſtrącono do piekłá, &c.* Prawdá: v Chrześćian / áni ieſt Bogiem / áni pięknym Bogiem / ále ſmrodliwym Dyablem: ále v ćiebie P. Miniſtrze muśi bydź pięknym Bogiem: bo poniewaſz go znaſz bydź y teraz Anyołem ták zacnym / że ſie go Archányoł bał ſtrofowáć; y poniewaſz twierdziſz / że Dyabeł / ile Anyołem zacnym / ták ieſt Bogiem / iák inſzy Anyołowie: muśiſz nieboże do tego ſie przyznáć: że v ćiebie Dyabeł ieſt ták pięknym Bogiem / iák ſą inſzy Anyołowie.

A to P. N. bez dowodu mowi: *że Bog dla tego ſię zowie Bogiem Abráhámowym, &c. że był iego Dobrodźieiem.* Albo Bog nie był Bogiem Saulá / Sedeciaſzá / Mánáſſeſſá / y wſzytkich grzeſznikow ktorych karał: y kárze? czy nie tákże Bogiem był Izráelſkim / gdy Izráelity karał / iáko gdy ich bronił? czy ich Bogiem raz był / á drugi raz nie był?

O wielorybie / co mi P. N. zádáie / mniey dbam. Nigdym ſie ia zá wielkiego Theologá / y w ten czás / gdym w ſzkołách czytał / nie miał: dáleko mniey teraz / gdym y tego / czegom drugich uczył / zápomniał. Atoli iednák wiedźieć ma P. N. żem te ſłowá (qui factus eſt, vt neminem timeret, y wyżſze) do Dyablá ſtoſował; nie bez powagi wielkich Theologow.

Wielkim Theologiem był Dionyſius Rikelius Kárthuſian / ktory ná wſzytko Piſmo ś. uczone Kommentarze piſał: á przećie ten / to mieyſce y ꝟ. 16. tłumácząc / mowi: że przednieyſzy y literálny ſens / tego / co o Lewiáthá nie nápiſano / ieſt o Dyable / ábo rácżey o Kśiążećiu Dyabelſkim. Tegoż Toſtatus wielki tákże Theolog uczy: *in Mat 12. q. 62.* Tegoż potężnie broni Leo Caſtrius *in Iſa. 27. ꝟ.* 1. zá ktorym idźie Cornelius à Lapide ná toż mieyſce. Tegoż Ribera y v ſámych uczonych Sociniſtow zacny Theolog uczy: piſząc ná *Mich. 5. n. 38.* A Tyrinus, ktory też / ná wſzytko Piſmo ś. krotki ále bárdzo uczony Kommentarz zoſtáwił; z Oycow świętych / ktorzy te ſłowá / w przednim literálnym ſenśie / ták iáko y one / *Iſa. 14 ꝟ. 12.* y *Ezech. 28. ꝟ. 12* o Lucyperze rozumieli: wylicza ś. Athánázyuſá / ś. Cyrillá / ś. Grzegorzá wielkiego / Origeneſá / Olympiodorá / &c. Tych náuká ieśli ſie P. Miniſtrowi nie podoba: y woli ſie trzymáć tłumaczenia Rábinow Zydowſkich; może ſie do nich ná bánkiet / ktoręgo ſie z tego Wielorybá w Tálmudźie ſpodźiewáią / poſpieſzyć.

Co záś

Co zás w Odpowiedźi ná trzecí dowod / ktora iuż iest zbita/ każe mi P. N. vważáć ; to są mydlenie oczu.

Nie stesuie ia Páná Chrystusá / z Dyablem / bo Páná Chrystusá / mam zá onego iedynego Bogá / iedno z Oycem Bostwo máiącego : áni Anyołow śś. áni Krolow : bo oni są błogosłáwieni : á ći bydź mogą : á Dyabeł ná wieki wieczne / nie może czym inszym bydź tylko Dyablem: ále stosowánie Ministrow Arriáńskich wydáie. Oni sie w tym niech poczuią : że Páná Chrystusá w tym gátunku czynionych Bogow położyli ; w ktorym / rádzi nie rádzi/ wedle sznuru swego wyznánia / muszą kłáść y Dyabłá.

To tresna : że P. N. przypisuie mi : iákbym ia *z tego, że Dyabeł iest kátem ; zámykał ; że iest prawdźiwym Bogiem.* Nieprawdá. Ja Dyabłá / choć ile iest Anyołem zacnym / nie mam zá Bogá ; iáko ty Pánie Ministrze masz ; ná drugiey stronie teyże kárty : iákoszbym z tego/ iż kátem iest / mogł zámykáć / że iest prawdźiwym Bogiem : Stawiam tylko Wolkelá / przywiedźione w Záwstydzeniu *fol. 9.* stosował do Exekutorow spráwiedliwośći Boskiey : ktora też do táiemnego rządu Boskiego należy : zwłaszczá gdy ná popráwe ludźi złych / ábo/ ná probe/ y przeczyszczenie dobrych/ (iáko w Jobie) posługá ich wychodźi.

Konkluduie mowiąc : że *wszytkie X. Cichouiusá árgumentá, tákie są, iákiechmy sobie w szkołách*, fallacias *się vczac, zádáwáli*:

Wszelkie stworzenie Boże iest dobre. Dyabeł iest stworzenie Boże.

Ergo *Dyabeł iest dobry.*

Odpowiádalichmy ; że Dyabeł ile iest stworzeniem Bożym, iest dobry: ile złośnikiem, nie iest dobry : ták y tu odpowiádam : Dyabeł, ile iest od Bogá stworzony Anyołem zacnym, tak iest Bogiem, iák inszy Anyołowie : ile iest Dyablem ; nie iest Bogiem.

Zleśćie sie P. Ministrze Dyálektyki vczyli : ábośćie złego Mistrzá mieli. Nie ták ná to w mądrych Akádemiách odpowiádáią : ále kto chce / wedle máteryey árgumentu odpowiádáć ; rzecze : że káżde stworzenie Boże iest dobre / Physicè y Metaphysicè : nie káżde Moraliter : á kto wedle Formy ; rzecze : że tu są 4 termini. Boiáko Amandus Polanus Ewángelik lib. 2. Logicæ de excessu terminorum vczy ; miedzy inszymi sposobámi ; ktoremi sie ten excessus termi-

sus terminorum dźieie / iest commutatio coniugatorum: to iest; ábo Adiectiui in Substantiuum, ábo generis in genus: iáko tu iest; dobre y dobry. Niech tám sobie Studiosi Dialecticæ exempla przeczytáią.

Zła tedy Dyálektyká / P. N. spráwy swey chćiał podeprzeć: á gorsza Theologia / spráwe ktorey sie bronic podiał; sromotnie wydał: gdy wyznał; że *Dyabeł, ile iest Anyołem zacnym; ták iest Bogiem, iák inszy Anyołowie*: to iest / prawdźiwym. Chwałá Bogu: że prawdá ták przyćisnełá mego Adwersarzá; że musiał to / com ia żądał Arrianom / przyznáć.

Bo czegożbym ia był mogł inszego / życzyć sobie / z vst iego słyszeć / iedno áby wyznał: że / wedle ich náuki / Dyabeł / ile iest Anyołem zacnym / ták prawdźiwym iest Bogiem / iáko śś. Anyołowie: poniewaz tedy Anyołowie śś. wedle náuki Arriáńskiey są prawdźiwemi Bogámi; y częśćiey máią w Piśmie ś. Bostwá swego świádectwá niż Pan Chrystus; (iáko mowi / ácz kłamliwie / P. N. vacante fac. 2.) toć też y dyabeł ile iest Anyołem zacnym; y mnieysi Dyabli; ile ták są mocámi y zwierzchnośćiámi / iáko są Anyołowie święći / są prawdźiwemi Bogámi: á zwłaszcza / że twierdźi P. N. iż y teraz po swym z niebá strąceniu / Dyabeł zostáie Anyołem ták zacnym / że go y sam Archányoł nie śmiał sądźić.

Jáśnie tedy / przez wywody w Záwstydzeniu przywiedźione / wytkniona niezbożność Arriáńska: záwstydzeni Socinistowie: obrońcá ich / przyćiśniony prawdą / muśiał wyznáć; że to prawdá co im zádano: iż Arriani Dyablá / ile iest Anyołem zacnym / zá Bogá prawdźiwego máią. A przeto / dla tey / y inszych 29 przyczyn / ktorem w kśiąszce osobliwey wydał: (day Boże żeby ią czytano:) słusznieby sie káżdy / zbáwienie swoie / y poczćiwość miłuiacy / miał od bluźnierskiey sekty Arriáńskiey odrázáć: y oney sie / iáko szkoły niezbożności / wstydźić.

Ná to / co przydáie P. N.; że z tego / (iż Dyabeł ile iest Anyołem zacnym / iest prawdźiwym Bogiem) zbita iest gadká Pánu Szlichtinkowi zádána; nie rzecze / mniemam / P. Szlichting / Amen. Rozumiem to o iego mądrośći / że ná to nigdy nie pozwoli; żeby Dyabeł / ile iest Anyołem zacnym / był prawdźiwym Bogiem.

Affekt

Affekt moy przećiwko niemu / widźi BOG, że ßczyry: tym bárdźiey/ że Patres eius comederunt vuam & dentes eius obstupuerunt. Cáłym korcem/ drudzy bluźnierstwá sypáli: Koronę y wßytko Chrześćiáństwo srodze znieważáli: duß Chrześćiáńskich wiele/ zwłaßcza z Ewángelikow/ psowáli: á przez nim to vßło: ten ktory Zboru swego obyczáyniey bronił/ przodkow swych opiewa kryminały: ále mam nádźieię w Bogu/ że mu przez tego vtrapienia collyrium Bog przetrze oczy/ żeby się błędami Arriáńskimi zbrzydźił: ábo przynamniey żeby się rzemiesłá bluźnierskiego/ y Cathedram pestilentiæ wyrzekł: y Bogá we Trzech Osobach iedynego poznał: iáko przy śmierći/ wielki iego przyiaciel Ioannes Crellius poznał: y do śiebie Wielebnego Oycá Marcina Szeláwskiego/Plebaná Szumskiego przywołał: od ktorego/ Spowiedźi/ z wielką skruchą vczynioney/ przez okno wysłucháný/ y rozgrzeßony iest. O czym mam pewną y dowodną od iego sámego/ y Rákowskich Rátholikow spráwę. Spráwi to/ v Syna swego Mátká Boża/ żeby pioro ná iey wychwalenie podnieśione/ kiedykolwiek się/ ná obronę TROYCE PRZENACWALEBNIEYSZEY obroćiło; y zá obie prace/ nie doczesną ále wieczną odniosło zápłátę.

Ale co słyßę? co mowi Dyabłochwálcá/ ktory Dyablá/ ile iest Anyołem záćnym/ ma zá Prawdźiwego Bogá? co mowi? Mowi to:

Aß strách y słuchác, żeby Bog sstał się człowiekiem.

Aß strách y słuchać, żeby Naświętßa Pánná, Mátka Boża byłá.

O toć iuż nie dźiw: że zwykłey niegdy obrony Koroná Polska nie doznawa: nie dźiw/ że pustoßeie: że per eum, qui non est populus, & per gentem stultam, przez chłopy Krolestwo Polskie ginie. Odpádłá od nas obroná Mátki Bożey: dla tych Achánow/ ktorzy ią Máćierzyństwá Boskiego odsádźili: ktorym pomienienie Mátki Bożey/ y Wćielenia Syná Bożego/ *áż y strach słucháć.*

O niech to będźie stráchem Turkom y Zydom: y tym ktorych wyznánie do ich wiáry blisko przystępuie: Chrześćiáństwu wßytkiemu/ po wßytkie wieki/ będźie Magnum pietatis Sacramentum, Deus manifestatus in carne: y VERBVM CARO FACTVM. Wßytkim Chrześćiánom/ w sercu/ záwße słodnieć będźie/ Imię Θεοτοκος: Deipara: Bogárodźice: (ktorym słowem Woyćiech święty

Pieśń / ktora niegdy Woyská nasze/ przy woiennych potrzebách śpiewáły / y wyznánie Wiáry/ ktorey vczył Polakow / záczął:) iáko słodniáło Oycom ss. ná Soborze Ephezkim / zgromádzonym: iáko słodniáło Wielkiemu Theodozyusowi: y wszytkim Cesárzom Wschodnim y Zachodnim: iáko słodniáło y słodnieie wszytkim Krolestwom Chrześciáńskim po wszytkich częściách świátá.

Dziw záprawdę / że Dyablochwálcy strách y słyszeć imie Mátki Bożey. Coż? ábo tego ktorego porodziłá nie znacie zá Bogá? Otworzcie swe Sekretá. Zowiecie Mátką Krolewską ktora tego porodziłá / ktory w lat 30 ábo 40 Krolem zostáie: zowiecie Mátką Kśiążęciá / ktora po wielu lat kreowánego Kśiążęciá zrodziłá: zowiecie Mátką Woiewody/ ktora tego zrodziłá / ktory áż po wielu lat Woiewodą został; czemuż tey Pánny Mátką Bożą zwáć niechcecie / ieśli tego porodziłá / ktorego wy Bogiem bydź prawdziwym znacie? Odpuśćcie mi: tym sie sámym wydáiecie / że Páná IEZVSA zá Bogá prawdziwego nie macie; gdy Mátki iego Mátką Bożą zwáć niechcecie.

Mátka iest Páńska, mowi P. N. Coż? ábo ten Pan nie iest Bogiem? ieśli iest; toć ták iest Mátką Boską / iáko Mátką Páńską: ieśli nie iest / coż po tey obłudzie/ że twierdźićie / iż Chrystusá zá Bogá prawdziwego macie: ktorzy go znáć niechcecie zá Bogá / ále tylko zá Páná? czemu długo zátáionego iádu nie wyźionieće? Ieśli Pánem tylko á nie Bogiem iest Pan Chrystus; coż zá Páństwo iego/ w żywocie Máćierzyńskim zámknionego / było; ieśli nie bostwo? czy bládziłá Elżbietá Duchá ś. pełná / gdy Prześwietą Pánnę Mátką Páná swego witáłá? czy miáłá inszego Páná / krom Bogá?

Wiec / że Bog ostał sie człowiekiem; czemu strách y słucháć? ábo tego wyráźnie / Pismá ś. odemnie w Wizerunku Nieprawdy Arriáńskiey, przywiedźione / nie vczą? ábo tego ss. Oycowie / Vczniowie Apostolscy / Ignatius, Martialis, Dionysius, wyráźnie nie vczyli? Czemuż tedy strách tego y słucháć? ábo tego / ktory to pisał / vcho iest Zydowskie: ábo Tureckie? Niech sie tu obaczą Pánowie Zboru Arriáńskiego: ieśli ći Ministrowie nie godni wielkiego karánia; ktorzy ná srogą nienawiść tákimi Pismámi / Szláchtę zacnie vrodzoną podáią. A to niech osądzą: ieśliby nie rácżey miáło bydź

strách

ſtrách ſłyſzeć / że teraz on iedyny Bog / nie ieſt Naywyżſzym Bogiem : gdyż nie ieſt nád wſzytkiemi : bo mu iedno ſtworzenie / nie ieſt poddáne : y áż do dniá ſądnego nie będźie : że teraz nas / ſam przez ſię nie rządźi. że Chryſtus Pan nie ieſt Bogiem Chrześciáńſkim : ále tylko niejákim Bogiem / ábo ná kſztałt niejákiego Bogá / iáko Author cæſæ Centuriæ bluźni : że Duchá ś. áż do lat trzydźieſtu nie miał : że ſię áż do ſwego Zmartwychwſtánia nie urodźił Synem Bożym : áni nim doſkonále był / áż do niebá wſtąpił ; że Krew iego do znieśienia grzechow náſzych nie wiecey ma wagi / niż krew iákiego bydlećiá : że nam Chryſtus niczego ſwoią śmierćią nie wyſłużył : że dwá rázy umárł : że teraz nie ieſt człowiekiem / ále Duchem / ⁊c.

Czyby nie ráczey ſtrách miáło bydź ſłyſzeć / że tym / ktorzy ſię rodzą z Chrześcian / krztu wodnego nie trzebá : że grzechu pierworodnego nie máſz / áni było : że w Euchâriſtyey (ná co omnis pia anima debet exhorreſcere ; iáko ieden z wáſzego Zboru P. Niemoiewſki w Liśćie do Szumáná piſał) áni znáku Ciáłá Chryſtuſowego nie máſz / ále tylko iedzenie proſtego chlebá / y pićie winá / ná pámiątkę Męki Pánſkiey ?

Nie ſłuſznieyby miáło bydź ſtrách ſłyſzeć ; że Jádam w Ráiu nie miał rozumu / áni żadney cnoty y świątobliwośći : że Duſze po ſwym od ćiáłá odłączeniu nie żyią : ále ſą ták iáko kośći w kośnicy : że po wálnym ſądźie / áni piekłá / áni w nim złych ludźi upalenia nie będźie : że Dyabeł / ile ieſt Anyołem zacnym / ieſt Bogiem prywodźiwym ? O mili Pánowie ! Wielbłądy przełykaćie / á komory cedźićie.

ROZDZIAŁ IV.

Obroná Mowy do PP. Podgorskich Socinistow, wnieśioney.

Gáni to naprzod P. N. że Pánow Zborowych / Sociniſtámi zowie. Coż czynić ? iákoż ich zwáć ? kłámałbym : gdybym tych / ktorzy Páná Chryſtuſá / zá Bogá Chriſtyáńſkiego nie máią / Chryſtiánámi zwał. Rzeczy / ktoram *fol. 12.* y *13.* przełożył / nie

 śmiał

śmiał tknąć. Widział / że to nie przekonána prawdá: że ieśli to prawdziwa náuká Ministrow stárych y świeżych; iż BOG, nieco inszego / iedno moc / władza / zwierzchność / iáko słowo Elohim, znáczy; ktorą ktokolwiek ma / Formam Diuinitatis ma: ieśli y to rzecz prawdziwa / że Dyabeł nawięcey ná świećie może / ná powietrzu pánuie / ták / że mu nikt / krom Stworce iego / roskázowáć nie może; (iáko mowią Wolk. y Smálc.) toć musi bydź tá konkluzya:

Ergò Diabolus est verus Deus, & dæmonia veri dij.

Okolo płotu śię błąkáiąc P. N. mowi: że *Dyabeł, ile Dyabłem iest, w porządku Bostwá mieysca żadnego nie ma.* Ale málo ná tym: dosyć złego: ieśli ile iest Anyołem zacnym / iest Bogiem prawdziwym. Wierzyćie temu PP. Podgorzánie: czy nie? Nigdym ia Szláchćie tego nie żądał: żeby wierzyli w Dyabłá. A Ministrom tegom nie żądał iá cożby Szláchćie? Prawdá żem to Ministrom żądał: że iáko Anyołow śś. y Krolow / máią zá prawdziwe bogi; (choć w nich nie wierzą:) ták y Dyabły. Czegom ták iáwnie dowiodł: że oto / y ten / ktory przećiw temu pisał; sznurem swey Religiey ściśniony / muśiał przyznáć: że Dyabeł / ile iest Anyołem zacnym / Bogiem iest prawdziwym.

Zeby w tym sámym / że *Pan Chrystus, miedzy Bogámi, y Bożętámi przodkuie; Boska iego zacność záwiśtá;* śmiechu godna iest przypowieść. Práwie byśćie go uczćili. Właśnie by był / inter cæcos Monoculus Rex.

Zeby *Bogá sámego Máiestat, w tym był; że y sámego Chrystusá Páná Bogiem iest y głową;* to y nie prawdá: (bo y w ten czás / gdy żadnego człowieká nie było / był Máiestat Boski / ták wielki / iáko teraz iest:) y przećiwko wam: ktorzy uczyćie; że teraz Chrystus nie iest poddány Bogu.

Trefna to: że Bog iest Bogiem y głową tego / ktory mu nie iest poddánym: ták y owo: co tu mowi P. N. że *Dyabeł z mocy Chrystusowey nie wypadł: á przećię mu żaden, krom Stworce iego Bogá,* (iáko twierdzi Smálc.) *roskázowáć nie może.*

Dáley: nie prawdy; ále Socinowych wykrętow / y sprosnych błędow fundámentu odrzucenie / zálećiłem ia PP. Podgorzánom: y znowu zálecam: pokázuiąc to; że ináczey miedzy Bogi swemi Dyabłá / ile

blá / ile ieſt Anyołem zacnym / muſzą liczyć: poki ná to nie zezwolą: że ten ſam ieſt prawdziwym Bogiem / ktory ma iſtność Boſką / też / ktorą ma Bog Oćiec.

Tę doſyć iáſną prawdę chcąc záćmić P. N. nowe iákieś wnośi Paradoxum.

Mowi: że *Boſka iſtność, względem ſámego przez ſię Boſtwá, ieſt moc, władza, doſtoienſtwo: ktorey kto nie ma, prawdźiwym Bogiem bydź nie może. Względem zaś Oſob: kto nie ma natury tey oſoby ktora Bogiem bywa miánowána, ten w tym ſenśie, w ktorym bogiem bywa miánowana, Bogiem prawdźiwym bydź nie może.*

Coż ſie rzec może bábiemi plotkámi / ieśli to nie ieſt? ktoż to ſłyſzał / żeby Eſſentia Diuina, ábo natura, znáczyłá moc? etc. Wżdyć to Omnipotentia ieſt Eſſentiæ Diuinæ attributum: nie ſámá Eſſentia. A ſtworzoną moc / kto zdrowym rozumem / może zwáć iſtnośćią Boſką: ieśli to áni o ſámey nieſtworzoney wſzechmocnośći mowić ſie może? Máiąc y Dyabli / iákom dowiodł / moc: y bárzo wielką; to y oni máią Eſſentiam Diuinam? O iák ſrogie bluźnierſtwo! Nuż / kto ſie nie muśi śmiać / ná czworákie rozdźiały Eſſentiæ Diuinæ? iedná ieſt w Bogu Naywyżſzym: druga w Pánu Chryſtuśie: trzećia w Anyołách y Dyabłách: czwarta w ludźiách!

O nędzni ludźie! ktorzy tákie plotki / zá Oracula Apoſtolſkie máią: nie ſie nie pytáiąc / zkądby ták wiele dźiałow nátury Boſkiey / Miniſtrowie mieli: gdźieby ie przeczytáli. á przecie P. N. zowie to rzetelną y dotkliwą prawdą. Że muſze z Izáiaſzem weſtchnąwſzy mowić: Væ vobis, qui dicitis malum bonum: & bonum malum: ponentes tenebras lucem, & lucem tenebras.

Zbija potym to / com rzekł: iż wſzyſcy / ktorzy z Bogiem Oycem nie máią vnum Eſſe, nie ſą Bogámi prawdźiwemi / ále ábo λεγόμενοι, ábo fałſzywi: zbiiá mowiе ták:

Páweł ś. vczy, że dla tego wiele ieſt rzeczonych Bogow: iż ich ieſt wiele: káżdy in ſuo ſenſu. Ale to iáwna nieprawdá.

A słowkiem Páweł ś. tego ſuum ſenſum nie dotknął: á gdy rzekł: że ieſt Bogow wiele / o tákich mowił; iákich wprzod opiſał: to ieſt / λεγομένοις.

Dowod Páná N. láćniuchno wálić. Mowi: że *ći rzeczeni Bogowie,*

gowie, ábo prawdźiwie ſą rzeczeni, ábo nie. Mowić ſię nie może to wtóre: á ieśli ſą prawdźiwie rzeczeni Bogámi, to ſą Bogámi prawdźiwemi.

Mogł był P. N. tey ſtárey kápuſty roztrząśnienie widźieć / v X. Smigleckiego / *lib. de Error.* że nie raczył, odpowiádam krotko.

Choć ſą prawdźiwie rzeczeni Bogowie / przecie nie ſą Bogámi prawdźiwemi. Często miedzy ludźmi prawdźiwie kogo náżywáią / choć tym w rzeczy ſámey nie ieſt. Ná przykład / ná wśi chłopá zowią Krol: w Mieśćie Mieſzczániná zowią Kónig: y zowią prawdźiwie: bo ßczera prawdá ieſt / że ich ták zowią / choć temi nie ſą. tákże zowią kogo Rożen / Łyczko / Wolff / Siekierá / Trąbá. etc. y zowią ich prawdźiwie / bo ßczera to prawdá / że ich ludźie ták zowią / choć tákimi nie ſą: ále zacnemi Pány. Tákże zowią prawdźiwie Nowe Miáſto / choć od kilku ſet lat zbudowáne: zowią niektore mieyſcá Rzym / Prágá / Wenecya / y prawdźiwie ie ták zowią: choć Miáſtámi ták zacnemi nie ſą: y bywáią tákie przezwiſká często bez żadnego fundámentu: ex mera hominum impoſitione.

Ergò non ſequitur, żeby ten miał bydź prawdźiwym Bogiem / kto ieſt tylko Bogiem prawdźiwie rzeczonym. nie ieſt rzecz potrzebna / żeby záwße prawdźiwy Tytuł / rzecz ſáma zá ſobą ciągnął: doſyć że to pewna: iż kogo ták zowią. Fałß to tedy ieſt / żeby wiele Bogow było in ſuo ſenſu: á ieden in ſuo. Głośno ná kilku ſet mieyſcách Piſmo ś. mowi: że nie máß Bogá tylko ieden. Choć od ſtworzenia świátá byli Anyołowie / choć nie zádługo po potopie byli Krolowie: przecie wßytek lud Izráelſki / żadnego inßego Bogá / krom iedynego Bogá nie znał: y tych rozdźiałow Bogow y bożat nie ſłyßał: przy ſámym ſie iedynym Bogu / (poki był práwowierny) trzymał: tegoż ſie y my trzymamy: á to mnoſtwo Socińſkich Bogow / niech ſobie ſchowáią Arriáńſcy Miniſtrowie.

Podobieńſtwo / rzeczy nie wnośi. Jeſt obraz podobny człowiekowi / ále nie człowiekiem: będą ludźie śś. po zmartwychwſtániu iáko Anyołowie: ále przecie nie Anyołámi: bo ludźmi bydź nie przeſtáną. W tenże ſpoſob / ktorzy máią iákie przymioty Boſkim podobne / ſą ſimilitudinarij, ábo Titulares dij: nie prawdźiwi. A przeto tákie głupſtwo ieſt / mowić / że ci ſimilitudinarij dij, ſą vniuocè dij, (iáko mowi P. N.) iákie głupſtwo ieſt mowić / że obraz ieſt vniuocè

uocè

uocè człowiek: y owszem większe głupstwo: bo finiti ad infinitum nulla proportio: y ieśli ci dij są vniuocè dij, muszą bydź dij per Essentiam: muszą mieć istność tę / ktora ma on iedyny Bog: gdyż vniuoca præter nomen commune, máią mieć eandem substantiæ rationem. Własne Imie Bogá / sámemu Bogu iedynemu należy: Bogom inszym żeby właśnie służyło/ nie potrzebá: gdyż Bog nie dla tego iest rzeczony Bogiem Bogow / co tu P. N. práwi: ále dla tego / że iest nád wszytkimi Bogámi: ktorekolwiek świát miał / y ma zá Bogi: lubo dla niciákiego przymiotow Boskich podobieństwá / (ktore / że y Dyabli / w nieśmiertelności / mocy / pánowániu/ máią; przyznał P. N. wyżey:) lubo dla zbytniego narodow záślepionych áffektu / iáki mieli Rzymiánie przeciw niektorym Cesárzom/ ktorych ieszcze / przed ich śmiercią / zá Bogi chwalili: lubo dla przewrotnego poddáństwá poddawáiących sie czártu / iákie w czárownikách y w czárownicách bywa: choć ku niemu tákie mieć poddáństwo żadney nie mász przyczyny.

Z przydánia Artykułu do słowá Bog, źle P. N. onego iedynego Bogá poznawa. bo y Dyabeł / w Piśmie ś. názwány iest z Artykułem Bog świátá: y brzuch / Bogiem ludzi niektorych.

Wiecie własności y prawdy / czynionych Bogow gromádzie / nic Boskiemu Máiestatowi nie vwłacza. był Boski Máiestat ták zacny / ták chwálebny przed wieki / iáko teraz iest: choć ná ten czás ieszcze sie były milliony Bogow Socinskich nie wylęgły. Tákiego / w iákim sie Socinistowie kocháią / Wielobostwá vchodząc / lud wszytek Chrześciáński / w iednego tylko Bogá / Oycá / Syná / y Duchá świętego wierzy: bez żadnego absurdum, bez żadney kontrádikcyey: iák sie niżey pokaże: tu tylko to rzekę: Istność Boska / w Oycu / y w Synu iest iedná numero nie specie: (czegom w Záwstydzeniu nie dołożył: żem to gdźie indźiey vczynił) á przecie w tym żadney kontrádikcyey nie mász. bo táż istność iest communicata Synowi / ktora iest w Oycu: y ktora iest w Oycu ingenita, w Synu iest communicata; nie genita: bo in Diuinis persona generatur, non Essentia: ktora iedná we trzech Osobách iest. Co przeciw temu gádáć będą Socinistowie / niżey obaczemy.

Násťepuie potym ná to com rzekł: *że Bog Oćiec y Syn iedno iestestwo*

ſtwo máią: y że vnum filiali modo eſſe; ieſt/ vnam cum Patre Eſ-ſentiam habere. Pierwſzey mowie żądáie barbaram phraſin. Ale ymiał/ złáſki Bożey/ dobrze po Polſku W. Oćiec Piotr Skárgá: v-mieli/ y vmieią wiele inſzych Theologow Polſkich/ á przećie tego ſłowá vżywáli: y vżywáią: tym chetniey; im to ſłowo bliżey przyſte-puie do Słowieńſkiego ſuſzeſtwá/ ktore eſſentiam ábo *ουσιαν* znáczy.

Przećiw wtorey mowie; mowi: *ktoż Syná z Oycem iedno bydź ſłyſząc, myśli o tym, że máią iednę iſtność?* Odpowiádam. Myślą o tym wſzyſcy Kátholicy y Ewángelicy: y wierzą: że w Oycu/ y Synu/ nie dwie ſą iſtnośći: (iáko plecie P. N.) ále iedná numero. Jednośc woli/ bez żadnego rozrożnienia/ ieſt miedzy ńś. Anyolámi: bywa podczás miedzy bráćią: y miedzy małżonkámi: ále vnum filiali modo eſſe, nic inſzego bydź nie może; iedno też iſtność/ ktorą ma Oćiec/ przez rodzenie mieć. Co przydáie; *że nam, po iednym Syná z Oycem ieſteſtwie nic, iáko też ſámo w ſobie ieſt nić;* to mowi/ zwyczáynym ſobie trybem/ iáko bluźnierćá.

Co zás mowi; że *Bog Syná rodźić nie może: boby go muśiał rodźić z śiebie będącego*: to ták mądra mowá: iákaby byłá/ gdyby kto mowił/ że Jádam Syná z Jewy mieć nie mogł: bo ſie ſam nie vrodził z białogłowy. Częſto ſie v was mili PP. tego vpominam. Pokażćie áby iedno mieyſce Piſmá ś. gdźieby vczyło/ że onym iedynym Bogiem nie może bydź inſzy/ iedno ten/ ktory wſzytko ma z śiebie/ ąza ſie kiedy ná nie zdobedźiećie. To wiedzćie: że bez Piſmá/ przećiw powſzechnemu wſzytkiego Chrześciáńſtwá zezwoleniu/ gadánia wáſze nic nie ważą.

Mowi ieſzcze: żem *mowę Chryſtuſá Páná do Zydow* Ioan. 10. *ná wſpák wywroćił*: iák kłamliwie; ábo omylnie; poſłuchay bácżny czytelniku. Okkázya mowy Páná IEZVSOWEY byłá tá. Miedźieli Zydźi: y oto ſie gniewáli: y zábić Páná chćieli: quia (mowi Jan ś. 5. ℣. 18.) Patrem proprium, (*ιδιον*) dicebat Deum: æqualem ſe faciens Deo: że Bogá zwał właſnym Oycem: rownym ſie czyniac Bogu/ dla tego/ gdy ſie potym *Ioan. 10.* v niego nápieráli: áby im iáwnie powiedźiał/ ieśliby był Chryſtuſem: á Pan z cudownych dźiełow dowodźił/ że nim był; y że w obronie owiec teyże mocy był/ ktorey Oćiec; dla tego/ że z nim iedno ieſteſtwo miał; iáśnie zrozumieli/ że

Pan

Pan / temi słowy czynił się rownym Bogu: á pogotowiu Bogiem: y przeto / żądáli mu bluźnierstwo: że on człowiekiem bedąc (ktorym też z árgumentem Arriám ná Bostwo Chrystusowe/nábárdźiey biją:) czynił się Bogiem / ktorego ich rozumienia nie zgánił Pan: ále ie dowodem à Minore ad Maius vtwierdźił: mowiąc: w Zakonie wászym / (nie rzekł nászym: bo to mowił iák Zakonodawcá:) nápisano: że wszytkim ad quos sermo Dei factus est: to iest (iák tłumáczy Toletus) wszytkim Zydom rzeczono / vos dij estis: ieśli tedy nie iest bluźnierstwo / bogámi ábo Synámi Bożymi zwáć Zydy / ad quos sermo Dei factus est: czemu ma bydź bluźnierstwem / gdy się ia zowe Bogiem (nie ingenitum, nie Oycem) ále Synem: ktorym iest prawdźiwym y włásnym / á nie przysposobionym Synem Bożym: ktory z Bogiem Oycem iedne istnośc mam: ktorym przez rodzenie od Oycá świątobliwość Boską wziął. Bo/ że przez poświecenie/ rozumie się przedwieczne z Bogá rodzenie; á przez posłánie ná świát / Osoby Boskiey z ciálem ziednoczenie; dawno náuczył Augustyn ś. *tr. 48 in Ioann.* ktorego słowá godne są przepisu. Christus vt Deus est, sanctificatus dicitur, non participatione, sed origine: quia eandem sanctitatem habet, quam Pater: sed ab eo acceptam: & Pater eum sanctificat, ipsi ab æterno suam essentiam communicando: & tunc sensus est: quem non sermo Dei, sed Pater ipse sanctificauit, suam ei ab æterno sanctitatem communicancando, misitq; in mundum carne assumpta factum hominem; hic non blasphemat se Filium Dei esse affirmans. Sensus ergo verbis clarioribus est: qui Sanctus sum, per essentiam à Patre procedens, & habens sanctitatem cum ipso communem, sanctificatus ipsius Patris Diuinitate, & homo simul factus sum, & in hunc mundum veni per carnem, non blasphemo: quando etsi homo sim, dico Filius Dei sum. Z tych słow Augustyná ś. wydáie się iáśnie: iák skutecznie Pan IEZVS dowodźi Bostwá swego: y iák potężnie zarzut Zydowski zbija Argumentuie à Minore ad Maius, ták. Jeśli ći do ktorych się mowá Boska sstáłá / (to iest wszyscy Zydźi: ktorym Bog Zakon swoy dał: y náuke swoie obiáwił) bez bluźnierstwá są názwáni bogámi y synámi Bożymi: toć dálеko bárdźiey zwáć się może Bogiem/ y synem Bożym; ktory iest włásny Syn

F Boży:

Boży: ktory od Bogá nie przez dárowiznę ále przez rodzenie / Boską świątobliwość spol ześnością wziął: ktorego nie słowo Boże / ále Oćiec poświęćił / swoię mu świątobliwość z Bostwem dáiąc: ktory Bogiem iest / nie iáko mocarz: (bo ták y Dyabeł / ile Anyołem zacnym / iest v Arrianow Bogiem) ále iáko włásny Syn: ktory wszechmocność Boską ziednoczoną z iśtnością Boską ma: ktory wszytko co ma Bog Oćiec wziął od niego / nie iák od Dobrodźieiá / iáko inszy ludźie máią; ále od Oycá: á Oycá nie tákiego / iákiego y Anyołowie máią; ále Oycá włásnego: (ιδιον) iáko własny / y iednorodzony Syn / ktoremu sámemu rzeczono: Filius meus es tu: ego hodie genui te.

W sensie Arriáńskim / żadney konnexyey / odpowiedźi Chrystusowey z zarzutem Żydowskim nie mász: bo nie explikuie: czemu Żydźi / z słow onych / *Ia y Oćiec iedno iestechmy*, to konkludowáli: że sie Chrystus czynił Bogiem. Bo / co mowi P. N. *że się Chrystus Pan nigdy niezwał Bogiem;* tym sie wáli: że przez to sámo gdy mu wymawiano / że sie czynił Bogiem; á Pan sie tego nie záprzał; y rozumienia Żydowskiego nie zgánił; (co gdźie indźiey / iáko *Ioan. 6. Mat. 15. 16. &c.* zwykł był czynić:) znał sie do tego: że choć był człowiekiem / był oraz y Bogiem / iedno z Oycem iestestwo máiącym: y tego cudámi dowodźił. Nie pokázuie też: iáko odpowiedź Chrystusowá zarzut Żydowski znośi: áni tego; iáko te słowá / Ego & Pater vnum sumus, (z ktorych Żydźi sie dowozumieli / że Pan sobie Bostwo z Oycem iedno przyznawał: są iedno z temi / Filius Dei sum: gdyż przed tym słow tych / ile znáć z Ewángeliey / Pan wyráźnie nie mowił: ále ie w tych słowiech / *Ia y Oćiec iedno iestechmy*, záwárł: y dał znáć / że ták z Oycem istność miał iedne w liczbie: iáko w ludźiách / Oćiec y Syn / máią iedne Specie.

Dźiećinne brednie / ktorych sie tu P. N. chwyta / słowem odpráwię.

Syn Boży własny Mocárzem iest: nie mocą stworzoną; ále niestworzoną Boską: á stworzony Mocarz nie káżdy iest Synem Bożym: bo Mocárzem / (iák przyznawáią Arriáni:) iest y Dyabeł: á przećie niewiem / ieśliby go śmieli Synem Bożym zwáć.

Iest Oćiec Dobrodźieiem / ále przećie to pewna że P. N. wielu mie wa ná kollektách Dobrodźieiow / á Oycá miał iednego tylko: bo rozumiem że sie poczćiwie vrodźił.

Sa

Sa y byli názwáni Synámi Bożemi Żydzi / ad quos sermo Dei factus est: ále przećie żadnemu áni z nich / áni z Naywyższych Anyołow nie rzeczono: *Synem moim iesteś. &c. A z żywotá przed Iutrzenką zrodźiłem ćię.* Nigdyby byli Żydowie Pánu bluźnierstwá nie zádáli: gdyby byli / słowá iego rozumieli / o Synu tákim / zá iákich się y sámi mieli: (iáko to znáć z dowodu Páńskiego / iákoby argumento ad hominem:) ále znáć: że oni z słow / y cudow Chrystusowych to poieli: że się Pan Chrystus czynił tákim Synem / iákim miał być Chrystus: to iest: Bogiem onym iedynym.

Poświecenie tákie iákie miał Syn Boży / ktorego sámego Bog zá własnego Syná zna; nie było dárowizną / ále przedwiecznym rodzeniem: iáko się iuż powiedźiáło.

Sa y byli Anyołowie y ludźie Bogámi postánowionemi: ále nie rzeczywistemi / áni prawdźiwymi: (bo prawdźiwego Bogá iednego tylko Pismo ś. zna:) ále Tituláłnemi / ábo rzeczonymi. Vczynił ich y postánowił Bog Anyołámi / á niektorych ludźi Krolámi y Sędźiámi: &c. á to nie słáby dar. słábszy dáleko dar iest / Bostwo in suo sensu: bo ten suum sensum, może sobie káżdy tłumáczyć / iáko chce: gdyż się z nim Socinistowie kryią: bo widzą / że z ich náuki idźie: że nie tylko Dyabeł / ile iest zacnym Anyołem / ále co gospodarz / co Włodarz / co Żyd / (bo do wszytkich Żydow sermo Dei est factus) to Bog prawdźiwy in suo sensu.

Rzekłem że Pismo ś. żadnego z tych / ktorych dla iákiego podobieństwá z Bogiem / Bogámi zowie / nie zowie Bogiem prawdźiwym. Opuścił P. N. te słowá / *dla iákiego podobieństwá*: żeby mię mogł okrzyknąć: *Iáko? áni onego iedynego Bogá?* Mizerne figle! ábo Bog on iedyny iest z tych / ktorych Pismo ś. dla iákiego podobieństwá zowie bogámi?

Mowi ieszcze: że áni Syná Bożego nigdy Pismo ś. nie zowie Bogiem prawdźiwym. Nieprawdá. Prawdźiwym go Bogiem / w końcu listu swego pierwszego zowie Ian ś ták iáśnie: iák w Ewángeliey Oycá.

Kłamliwie tedy zádáie mi P. N. iákbym ia *słowom Páná* I E Z V S O W Y M *rzecz przećiwną przypisował.* Niech / kto prawdę miłuie / okkázyą mowy Páńskiey / y zarzut Żydowski z Páńską odpowiedźią

 znosi:

znośi: nie bedźie mogł przeć; że sens Kátholicki we wßytkim sie dobrze wiąże: Arriáńſki bynamniey. Kontrádykcie/ ktoremi groża/ obaczemy niżey. Ná iedno tu pytánie; *Coż wżdy Ociec tym rodzeniem rodźi?* mowie: że vrodźił y rodźi Osobe Słowá Bogá. Iák sie záwße poznawał y poznawa; ták záwße rodźił / y rodźi / Słowo sobie spolwieczne. Istności w tym rodzeniu / nie rodźi: ále też / ktora sámá / Osobie / ktora rodźi / dáie: przez co Oćiec y Syn vnum sunt. To zdawná stárym Arriánom Oycowie śś. odpowiádáli: czemuż ich rozumienia / Pismem ś. nie zbijacie? czemu wolicie glossek sie Socinowych trzymáć / niż ná powßechne ludu Chrześciáńskiego / y wielu millionow ludźi świetych y vczonych zezwolenie przypadáć?

Ná dźień sądny / wstydźić sie muszą / ktorzy Chrystusá Páná Bostwá Chrześciáńskiego odsądzáią: y w porządek go tákich Bogow wtrácáią / miedzy ktorymi y Dyabłá kłádą. Wstydźić sie / y P. N. ná ten czás bedźie tego kłamstwá: że mi to zádáie / iákobym *ia Bostwo Chrystusowi dárowáne, z Dyabłem chćiał pomießáć.* Ja Bostwá Chrystusowi dárowánego / żadnego nie znam: nic mu po dárowánym / gdy záwße miał / y ma przyrodzone. Imie nád wßelkie imie / nie znáczy Bostwá: (boby ták Chrystusá / przed iego Wniebowstąpieniem / nie możono zwáć Bogiem / co falß iest:) ále Naświetßego Jmieniá IEZVS, wywyżßenie ná to: żeby ná pomienienie iego / wßelkie sie koláno kłániáło: iákoż sie kłánia: ktory sens / od Páwłá ś. wyráźnie / wypisány iest.

Wielkiey sie tedy poćiechy spodźiewam: gdy w on dźień widźieć bedźiem Syná człowieczego / przychodzącego nie tylko w Jmieniu Bogá onego iedynego / (iáko mowi P. N.) ále w *Máiestaćie swoim: y vśiadáiącego ná Thronie Máiestatu swego*: Matth. 25. ℣. 31. y tych / ktorzy Bostwo iego bluźnili / surowie sądzącego: á tych / ktorzy mu Bostwo z Oycem spolne przyznawáli / y iego wedle śiłek dobrowolnych brali / weselem wiecznym częstuiącego.

ROZDZIAŁ V.

Prawdźiwie to Ministrom Arriáńskim zádano: że wedle ßnuru swego wyznánia, powinni cześć Boską oddáwáć Dyabłu: ktorego, ile iest Anyołem zacnym, zá Bogá prawdźiwego máią.

Jáśniemi

Jaśniem tego dowiodł: że Ministrowie Arriáńscy / wedle śnutu swego wyznánia / powinni cześć Boską oddáwáć Dyabłu: ponieważ go zá Bogá prawdźiwego znáią: y przećiwney rzeczy P. N. nie tylko nie pokazał; ále sam wyráźnie wyznał: że *Dyabeł, ile iest Anyołem zacnym; ták iest Bogiem, iáko inśy Anyołowie*: ktorzy że są prawdźiwemi Bogámi / ná kilku mieyscách vczy.

Niewiedząc co z tym rzec P. N. chce mie w ten doł / w ktory sam wpadł / wćiągnąć: ále mu śie nie wiedźie.

Fundáment dowodu mego / cześćią z wyráźnych Pismá świętego słow / cześćią z pism Ministrow Arriáńskich wywiedźiony / iest ten.

Káżdemu Bogu prawdźiwemu cześć Boska, ták iest powinna; iák Krolowi prawdźiwemu Krolewska: y ták cześć Boską winien káżdy oddáwáć temu, kogo zá Bogá prawdźiwego zna, iák cześć Krolewską temu, kogo zá Krolá prawdźiwego zna. Dla tego Kátholicy Czechowie / nie powinni byli / Phálcgráffowi / czći Krolewskiey oddáwáć / że go nie zá Krolá prawdźiwego / ále zá intruzá mieli.

Tego fundámentu / wszytká Hordá Socinistow / nigdy nie ruszy. dla tego P. N. zwatpiwszy o spráwiedliwośći: y nádźieie wyśliźnienia śie stráćiwszy / kłamstwem śie y potwarzámi broni.

Mowi naprzod: że *X. Cichouius w swych dowodách, złączył Bostwo Chrystusowe, y Anyołow śś. z Dyabłem.*

Nieprawdá. Ja Bostwá Chrystusowego inszego nie znam / ieno to / ktore ma spolne z Oycem: iákożem ie miał łączyć z Bostwem Anyołow / ábo Dyabłow? A Anyołow ia nie mam zá prawdźiwe Bogi: á Páná Chrystusá / znam bydź prawdźiwym / y onym iedynym Bogiem. Jáwna tu tedy y gruba potwarz iest.

Wamem ia to zádał: y zádáie: że w iedney sforze Chrystusá Páná Bostwo / z Bostwem Anyołow / y Dyabłow (ile są zacnemi Anyołámi) kłádliśćie: y kłádźiećie: gdyż y tu P. N. C. 2. fac. 1. mowi: *że się Pan Chrystus, z porządku tych Bogow, ktorzy dla vrzędu Bogámi są názwáni, nie wyiął.* co fálsz iest: bo tym sámym Pan Chrystus z porządku śie tych Bogow wyiał: gdy nie á pari (iáko P. N. twierdźi) ále á minore ad maius, iák śie iuż pokazáło / árgumentował.

Mowi powtore: *że to potężnie wywiodł: że y Chrystus Pan od Bogá vczy-*

gá vczyniony, ieſt w ſwym ſenśie, prawdźiwym Bogiem: y Anyołowie w ſwym: y Dyabli w ſwym: y ludźie w ſwym. Nieprawdá. Zbite ſą te wywody ták: że temu żaden / chybá vpoṙny przeczyć nie może: iż áni Anyołowie / áni Krolowie / áni Dyabli / choć ile zacnemi Anyołámi / ſą Bogámi prawdźiwemi in ſuo ſenſu: chybá żeby tu PP. Arriáni / przez ſuum ſenſum, rozumieli / erroneum, falſum, blaſphemum ſenſum.

X. tedy Cichouiuſzá dowody / z Piſmá ś. y piſm Miſtrzow Arriáńſkich wyięte / nie do oddawánia czći boſkiey Dyabłu / przywodzą: (iáko kłáma P. N.) ale Arriány w tym przekonywáią: że ponieważ rzeczonych Bogow / przećiw przećiwnemu wſzech Chrześcian zdániu / zá Bogi prawdźiwe máią; & quidem vniuoce: á zátym per Eſſentiam, iák iuż dowiedźiono; powinni im cześć Boſką oddáwáć.

A X. Cichouius / że Dyablá / nie ma iedno zá Dyablá; á Anyołow y Krolow / nie zna zá prawdźiwe Bogi / dla tego / áni Anyołom / áni Krolom / czći Boſkiey oddáwáć powinien: á Dyablem powinien ſie brzydźić; y áni tey czći mu nie oddáwáć / ktora by nayliżſzemu gnoykowi / y naygorſzemu rozboynikowi kiedykolwiek czynił: bo człowiek / choć nayliżſzy / częſto bywa v Paná Bogá w wielkiey láſce: á Rozboynik choć naygorſzy / może iey przez pokutę nábyć / y kroleſtwá wiecznego vczeſtnikiem bydź: czego Dyabeł áni ma / áni mieć może.

Zoſtáie tedy: żeby ći ſámi / ktorzy twierdzą; że Dyabeł / ile ieſt Anyołem zacnym / ieſt ták prawdźiwym Bogiem / iák Anyołowie śś. ználi ſie do tego długu: żeby mu oddawáli przynamniey ten pokłon / ktory Anyołom świętym / iáko Bogom niebieſkim / oddáwáć powinni.

Mowią ná to: *żechmy nie káżdemu, choć w ſwym ſenśie prawdźiwemu Bogu, cześć Boſką oddawáć powinni: ále tylko temu, ktory nam ieſt Bogiem, bądź niebieſkim: bądź ziemſkim.* Chwálá Bogu / żeśćie ſie tego ſzczerze wyſpowiádáli.

Znaćie ſie do tego: żeśćie nie tylko niebieſkim / ále y ziemſkim Bogom cześć Boſką oddáwáć powinni. Toć iuż cześć Boſką powinniśćie oddáwáć / nie tylko Bogu Oycu / y Synowi iego; ále y Krolom: choćby Neronámi byli: y Sędźiom / choćby Pilatámi byli: ponie-

li: ponieważ ci ſą wam / iák ſámi mowićie / Bogámi. Pámiętayćież: á ſtoyćie ſtátecznie przy tym. Ja z tego poſtąpię dáley. Jeśli y złym Krolom / y złym Sędźiom / cześć Boſką powinniśćie oddáwáć; czemu nie Dyablu / ile ieſt Anyołem zacnym: gdyż ten większą moc y zwierzchność ná źiemi ma / niż ktorykolwiek Krol?

Do tego / ieśli niebieſkim Bogom powinniśćie cześć Boſką oddáć; iáko wyráźnie tu mowi P. N. tośćie ią powinni oddáwáć Anyołom święttym: gdyż ich zá prawdźiwe Bogi niebieſkie máćie: y P. N. twierdźi / C. 2. fac. 2. *że potężnie wywiodł, że Anyołowie śś. ſą prawdźiwemi w ſwym ſenśie Bogámi*: ácz po kilku wierſzách / tego śię zápiera mowiąc / *że nie ſą nam Bogámi*. Foremna rzecz: ieśli v was / w rozumieniu wáſzym ſą Bogámi prawdźiwemi; iákoż to może być / żeby wam nie byli Bogámi? Komuż ſą Bogámi / ieśli nie wam; ktorzy ie ſámi zá prawdźiwe Bogi máćie? Tu ábo iáwna kontrádikcya: ábo wielka obłudá: y mámienie oczu.

A ieśli powinniśćie Anyołom śś. cześć Boſką oddáwáć; powinniśćie ią oddáwáć y Dyablu / ile ieſt Anyołem zacnym: ieśli / iáko mowićie / ták ieſt Bogiem / iák śś. Anyołowie: á dáleko bárźiey muśićie śię znáć do tego długu: ieśli chcećie ſtáć przy tym / cośćie w kśiążce / ś. pámięći Naiáśnieyſzemu Krolowi Polſkiemu ofiárowáney / nápiſáli. *Dyabli* (mowićie tám:) *rozumieią śię przez kolándá niebieſkie: y mowić śię o nich może, iż ſą ná niebie: y że miedzy nimi ſą* gradus, *ták, iż niektorzy ſą poddáni, á drudzy nád nimi kroluią*. Co ieśli ták ieſt / muśićie Dyably zá Bogi niebieſkie znáć: y dla tego im / Bogom niebieſkim cześć powinną / oddáwáć.

Janá ś. pokoie / przećiw bluźnierſtwom Smálciuſowym / doſyćiem dowodnie obronił w Przyczynie 19. *fol.* 153. Obaczę / co ná to Repliká / ktora potrząſáią / powie: byle iedno śię z nią / iáko zwykli / nie kryli. Veritas non erubeſcit. Ja ſwe piſmá / gdźie mogę / y miedzy one ſáme / rozſyłam: czemuż też oni / ieśli ſpráwie ſwey dufáią / ſwemi mię piſmámi nie obſyłáią? Centuriam cæſam, ledwiem przez zacnego Senatorá / y to do czáſu / pożyczálnie vprośił. Dyablá zákletego, muśiano kśiążkámi memi opłáćić. Czemu PP. ták mię láſkáwi / że mię prawdy ſwoiey conſcium czynić niechcą?

Z rzeczy zárzuconey wymierzyć śię chcąc, P. N. mowi: *że Anyołowie*

łowie nie ſą nam Bogámi ále conſerui. A to iáko? Krolowie wam ſą Bogámi: á Anyolowie nie ſą? ábo też Krolowie temuż Pánu z wámi nie ſłużą; ktoremu ſłużą Anyolowie? conſerui ſą Anyolowie: á nie Krolowie?

Bá y to trefna: *Boſka cześć, ktora ieſt ziemſka.* Powiedzćie: gdy ſie ciurá P. Rotmiſtrzowi kłánia / oddáieſz mu tę cześć Boſką? ábo co tá cześć Boſka ziemſka / ma oſobliwego / nád cześć ludzką ziemſką? O iákie to mátániny! czemu też nie wymyślicie czći Boſkiey powietrzney / dla powietrznych Kśiążąt / ktore zá bogi macie? y ktoremiśćie powietrze oſádzili?

Mowi: że *nam Dyabeł ieſt niczym, iedno Dyabłem.* Nieprawdá. Mowiłeś P. N. wyżey / że ieſt Anyołem ták zacnym / że ſie go y Archányoł bał ſądzić: że ile ieſt Anyołem zacnym / ieſt Bogiem / iák inſzy Anyołowie: że przymioty nieśmiertelnośći / mocy / zwierzchnośći / z Bogiem ma ſpolne: á zátym y tytuł Boſki / iák inſzy Anyołowie / ſpolny vniuocè. Prożno nieboże. Muśiſz ſie / poki ſie Zboru Socinſkiego nie wyrzeczeſz / y Anyołom świętym / y Dyabłom / iáko Bogom niebieſkim kłániáć. A z tego ſie nigdy nie wykręciſz / ieśli conſequenter mowić zechceſz.

Widząc P. N. że ſpráwę przegrawa; znowu mię w doł / w ktory ſám wpadł ćiągnie / y porzućiwſzy ſprawy ſwey obrone / przez kilká kart fulminuie ná wſzytkie Kátholiki: zádáiąc im bálwochwálſtwo: gdy dyabłoboſtwá, w ktorym ſie czuie / zádáć nie mogł. A nap.,od ták árgumentuie.

Anyołowie ſą Bogowie: Ergo *Kto ieſt Anyołow chwalcą, ieſt Bogow chwalcą.*

Diſtinguo Antecedens. Są bogowie (iák mowi Páweł ś.) λεγόμενοι, Concedo. Prawdziwi; Nego Antecedens: & Conſequentiam. ábo / Diſtinguo Conſequens: Ergo Kto ieſt Anyołow chwalcą / iáko Bogow; Concedo: kto iáko Anyołow / á tylko Tytułem Bogow; Nego: Conſequentiam.

Znowu mowi: Cœlites, *to ieſt Mieſzkáńcy niebieſcy; ſą Bogowie, wedle wſzytkich ludźi mow y rozumienia, y wedle ſámey prawdy. Ludźie pomárli, wedle X. Cichouiuſá ſą* Cœlites: Ergo *Ludźie pomárli wedle niego ſą bogámi, á zátym kto ſię im kłánia; bogom ſię kłánia.*

Odpo-

Odpowiádam. To propozycya to fałß. Fałß ieſt żeby wßyſcy Cœlites bogámi byli. Jeſt teraz miedzy Cœlites wiele millionow Anyołow: á po zmartwychwſtániu bedzie wiele millionow ludzi: y teraz ieſt wiele duß świetych: á żaden / ám żadna z nich / nie ieſt Bogiem: y ná wieki/ choć w niebie krolując nie bedzie: á to wedle wßytkich Chrześcian mow / y rozumienia / y wedle ſámey prawdy. Ludzie pomárli / nie wßyſcy ſą Cœlites: bo niewierni y źli ludzie/ ktorzy w niewierności y złości vmieráią / nie ſą inter Cœlites: ále w piekle. To Maior y Minor falſa. A zátym y z Konkluzyey nic.

A dziwno mi: że *dopiero widźi* P. N. *że dla tego ia, Páná Chryſtuſá mam zá Bogá Onego iedynego, á Anyołow zá Bogi nie mam, żebym nie był Wielobożcem.* A záś tego miły P. N. z wielu tyśiecy Piſm Kátholikow y Ewángelikow nie mogł ſie náuczyć: że wßytko Chrześciáńſtwo / dla tego niechce znáć bogow wyżßych / y inßych/ żeby ſie przez Wielobośtwo do Pogáńſtwá nie wracáło.

Mowi: że *Pan Chryſtus nie częśćiey ieſt názwány Bogiem, niż Anyołowie: y owßem to poſpolita w Piſmie ś. á támtych mieyſc ledwie kilká.*

Nieprawdá. W cálym Nowym Teſtámencie żadnego Anyolá nie zowią Bogiem: y gdyby ktorego zwano: muśiałby wam bydź Bogiem: czego ſie iednák/(ácz z ſobą ſie nie zgadzáiąc) przyćie rá Syna Bożego / Słowo / Zbáwićielá náßego / często Bogiem święći Apoſtołowie zowią: iákem pokazał w Centuryey: y da Pan Bog ßerzey pokaże in Triumpho Sanctiſſimæ Trinitatis.

Vpor to wáß / y nienawiść Boſtwá Chryſtuſowego ſpráwuie: że y tám gdzie Apoſtołowie śś. o Pánu Chryſtuſie mowią / widzieć tego niechcecie: y táſie iák ſłonce słowá wykretnymi gloſſámi záćmić vśiłuiecie: y nic niedbáiąc ná Kánony ktoreśćie w tłumáczeniu Piſmá ſámi zámierzyli / áni ná ſłow ćiągnienie / áni ná właſność mowy / ſłowá o Pánu Chryſtuśie rzeczone / gdzie indziey / (á często do Żydow / do Jeruzalem / do Anyołow) gwáltem przyćiągacie.

Nie doſyć ieſt: ábychmy Páná Chryſtuſá Boſká in ſuo ſenſu czćią czćili: *Czćić go mamy iák Oycá*: to in eo ſenſu w ktorym Oycá. Suum ſenſum Arriáni mech ſobie ſchowáią.

Że Pan Chryſtus głowá ieſt Kośćiołá świetego Kátholickiego / wielka iego chwała ieſt: ále nie Boſtwo. byłci też Moyżeß ábo

Aároń głową Zboru Izráelskiego: á przećie nie Bogiem. Nád to/ ieśli przez Zbor/ Arriáni rozumieią swoy: bárdzo to ná Páná IEZVSA Plebánia szczupła: ktora sie ledwie w dolách Podgorskich y kątech Litewskich ostáć może: á Kośćiołá Chrystusowego świát ma być wszytek pełen: iáko to Pismá Prorockie przepowiedźiáły.

Mátce Błogosłáwioney/ iáko MATCE BOŻEY rad X. Cichouius służy: nie służąc iednák Boską: ále tą ktorey MATKA BOŻA godná: tą: ktora nieskończenie przechodźi Chrystusową cześć/ iáko cześć sámemu onemu iedynemu BOGV własna. Przeto/ táż Mátká Przenaświetsza/ (chwáli Bogu/ że ią iuż ták y Arriáni zowią: czego przedtym/ Smalcius y P. Gostáwski srodze przeli: y teraz przy Author Centuriæ cæsæ:) chwalić mi to będźie ná onym sądźie: żem ia w Náymilszym Synu iey/ żadnego dárownego Bostwá nie znał: ále tylko to/ ktore od Oycá/ rodzeniem niewymownym/ przed stworzeniem iutrzenki wziął.

Anyołom/ y ludźiom świętym/ ktorych dusze w niebie widzenia Boskiego zażywáią służe: nie iáko Bogom/ ále iáko Bogomodlcom: y moim do Páná Bogá przyczyńcom. Mowi ná to P. N. *Coż nátym, gdy im przećię służyß?* O moy P. N. nie rozumiałem żebyś tákim był prostakiem: ktory káżdą służbę ma zá bałwochwálstwo: y rożnośći nie zna miedzy służbą y służbą. Wiele zacney szláchty Zboru wászego/ służą w Polszcze/ Jáśnie Wielmożnym Pánom/ y w Litwie Jáśnie Oświeconym Xiążętom: zádayże im bałwochwálstwo: á gdyć rzeką: *nie służemy im my iáko Bogom, ále iáko Pánom*: tym ich/ (żeby snádź wedle náuki Socinowey zá Bogi ich nie mieli: y iáko Bogow nie czćili:) zágádniesz: *coż nátym kiedy im przećię służyćie?*

Pogánie gdyby Bogom fálszywym iákokolwiek służyli; źleby czynili: bo ći żadney czći nie są godnymi: ále Anyołowie y ludźie śś. że są czći/ nie Boskiey/ ále im należącey godnymi: słusznie im oddáwána bywa.

Bog z nátury/ żaden inszy nie iest/ tylko on iedyny Bog: y dlátego gdyby Pan Chrystus nie był onym iedynym Bogiem/ y Onego Jedynego Bogá nátury nie miał/ nie byłby Bogiem z Nátury: záczym wszytkie gorgolenia P. N. w śmiech idą.

Bog

Bog nie z nátury/ znácży/ y λεγομένον, y fałszywego Bogá: z ktorych żaden honoru Boskiego nie godźien: ále λεγόμενοι godni tey cżći/ ktora ich stánowi / dla ktorego są rzecżonymi Bogámi / należy: á fałszywi / cżći żadney niegodni.

Nieboszcżykowie / ktorych dusze Boskiego widzenia záżywáią / że Bogámi nie są: nie cżći Boskiey / ále cżći ludźiom świętym należytey / (iáka y w Stárym Testámencie Prorokom y sługom Bożym / oddawano:) godni. A ći / ktorych dusze są w Czyscu / godni są politowánia: ktorych w piekle; godni są potępienia.

Niech też oni nam o swych Nieboszcżykách spráwe dádzą: ktorzy ták duszy Iudaszá / iák ś. Piotrá; ták duszom pogáńskim / iáko Chrześćiáńskim / ták złym / iák dobrym / gospode w niebie zápisáli: niech nam powiedzą/ gdźie też ich Nieboszcżykowie po śmierci przebywáią.

A ták P. N. Anyolámi / y Nieboszcżykámi nic nie wskora: y owszem sam ná sie bije. bo Anyolowie / ieśli są Bogámi ná niebie / są Bogámi niebieskimi: záczym powinni im cześć Boską oddáwáć ći/ ktorzy sie do tego znáią / że Bogom Niebieskim cześć Boską oddáwáć powinni. A ieśli tym ią oddáwáć powinni/ to y tym / ktorych przez kolána niebieskie rozumieią: o ktorych sie mowić może/ że są w niebie: że są zacnymi Anyolámi/ Principatus & poteſtates: to iest Dyabłom.

Ia sobie (gdy to P. N. chce wiedźieć:) obieram B O G A iedynego: O Y C A, S Y N A, y D U C H A Swietego: iemu iáko samemu Bogu prawdźiwemu służe: iego cżcią Boską cżcze / Anyołow śś. y inszych mieszkáńcow niebieskich cżcze / nie cżcią Boską: ále tą ktora sługom Bożym / z nim krolujacym należy: y im nie iáko Bogom/ ále iáko przyiaćielom Bożym służe: idac zá przykłádem Dawidá Kolá w Psalmie 138. ℣. 17. ktorego też słuchaiac w Psalmie 170. *Chwalę Páná Bogá w świętych iego*: y tego szukam / áby wszytká cześć / ktorą śś. Bożym oddáie/ zlewálá sie ná tego: od ktorego oni wszytkie swoie láski / doskonáłośći / cnoty / świątobliwośći mieli.

Słowá latriæ, hyperduliæ, duliæ, ieśli sie P. N. nie podobáią; dáie mu insze z Páwłá ś. wźiete: ktoremi / cześć ludźi śś. od cżći Boskiey oddźielił: gdy vpomina Col. 1. ℣. 10. 1. Theſſ. 2. ℣. 12.

áby służyli Pánu Bogu; ἀξιώς τῦ κυρίȣ: ἀξίως τῦ Θεȣ: służbá godną Bogá: á świętym; ἀξίως τῶν ἁγίων, Rom. 16. ℣. 1. służbá godną śś. Anyołowie źli / że są fałszywymi Bogámi / żadney czci nie są godni: Anyołowie śś. że są świeci; godni są: áby ich czczono ἀξίως τῶν ἁγίων. czcią godną świętych. A cześć ktorey są godni święci / żadney proporciey z Boską nie ma: iáko finitum do infinitum: y diuersorum generum.

Rták co tu P. N. o Pogánách / Zeliolátrách etc. etc. práwi; nic nie ma do rzeczy: bo kto kogo nie ma zá Bogá prawdziwego / tym go sámym czći Boskiey odsądza: á ieśli go dla iákiego dostoieństwá czći; nie Boską go czcią / ále Stanowi iego náleżytą czći.

Wiem że Pan Bog w przykazániu swym zákazał / kogo inszego mieć zá Bogá: krom onego iedynego: ále to Ministrowie Arriánscy (o srogi grzechu!) wymázáli. twierdząc / że to Stárego Testámentu piosnká byłá: á teraz parum curandum est Christianis quid de cultu vnius Dei dixerint Prophetæ. *Smal: l. de Err. f. 125.* y *in Monstris fol. 79.* O Obráziech powiem niżey.

Pyta sie iesżcze P. N. gdy Dyabeł chćiał po Synu Bożym / áby padszy pokłonił mu sie; czy tego chćiał / áby go zá sámego Naywyższego Bogá miał; czy me?

Odpowiádam: że ia tego wiedźieć nie mogę: on sam może wiedźieć: wypytawszy sie od tego; ktorego / ile iest Anyołem zacnym / ma zá Bogá. Jemu sie swych sekretow / ten Anyoł zacny zwierzy: ia / że go nie mam iedno zá Dyablá; niczego sie od niego dowiádowáć niechce.

Z mego iednák domysłu / rzec mogę: że probabile iest / iż ten / ktory w niebie będąc / chćiał z Bogiem o præeminencyą konkurrowáć / zá pomnożeniem pychy / honoru / Bogu sámemu iedynemu należytego pożądał: y dla tego Pan nász / ktory ná złą intencyą Dyablá hárdego pátrzał; tym go zbił; że sámemu onemu Naywyższemu Bogu cześć Boską oddawáć sie godzi. R dla tego słowá te Páná nászego ták ściśnely Smalciusá: że *lib:* contra VERBVM CARO FACTVM, *fol. 148.* śmiał rzec: że te słowá Chrystusowe nie zá roskazánie Ewángelickie / ále zá stározakonnne / miáne bydź máią: ktore Pan Chrystus μιμητικῶς, to iest / iáko Zyd / mowił.

Przydáie

Przydáie y to: że choćby był Dyabeł / tákiego tylko od Páná Chrystusá / honoru pożądał / iáki iá dáie / (gdy śie z nim zeyde ;) Ministrowi Arriáńskiemu: y tákiegoby nie godzien: y grzeszylby ktoby mu cześć oddawał / choć y napodleyszą. Luboby śie był tedy/ tákiey czći nápictał Dyabeł / iáką PP. Sociniśtowie czynionym Bogom niebieskim/ábo choć y ziemskim/oddáwáć powinni, słusznieby mu choć ile Anyołowi zacnemu / SYN BOŻY iey negował: á przecieby mu do rzeczy słowy Ewángeliey / odpowiedział w tym sensie. Jeśli sámemu BOGV iedynemu / cześć Boska ma bydź oddawána: toć nie ma bydź oddáwána Anyołom ss. áni Krolom: dáleko mniey tobie Dyable.

Z czego iásna rzecz iest: iák kłamliwie/ y glupie / chce mie P.N. vczynić Wielobozcem: gdyżem iásnie pokazał: że iák Anyołom śś. nie może bydź oddáwána cześć Boska/że nie są onym iedynym Bogiem; (czym Pan Chrystus ták Dyablá zwoiowal: że vćiekáć musiał:) tákby nie mogłá bydź oddáwána cześć Boska Pánu Chrystusowi, gdyby nie był iednym z Bogiem Oycem: y niemogłby honorificari vt Pater: gdyby nie miał iedney istność iz OYCEM: gdyby nie miał tego wszytkiego/ co ma Oćiec: gdyby nie był Słowem Bogiem/ przez ktore świát stworzony iest.

W końcu tey kárty / dwoiáko grzeszy P. N. że y tych ma zá prawdźiwe Bogi / ktorzy nimi nie są: y ná to mnie námawia: y tym ktorych ma zá prawdźiwe Bogi / służyć niechce: oboie wbrew Bogu y Pismu: ktore / ná wielu set mieysc náucza / że ieden tylko Bog iest: krom ktorego inszego nie máß: y roskázuie oddáwáć / quæ sunt Dei, Deo. Záczym / gdy P. N. oddáwáć niechce / Boskiey czći temu/ ktorego ma zá Bogá prawdźiwego: ábo iest glupi: ieśli rozumie / iż Bogu prawdźiwemu / czći Bogu prawdźiwemu należytey / nie powinien oddáwáć: ábo átheusz: ieśli wiedząc / co zá cześć Bogu prawdźiwemu ma bydź oddawána ; przećie iey mu oddáwáć niechce.

Z Dárowizny kwituie P. N. nie proszę żeby mi co dárował: chybáby co chćiał mi dáć zá iálmużne ná druk: byłbym mu zá to wielce powinien. O co inszego / co mi ofiáruie nie proszę: bo ia (iákom powiedźiał) iednemu tylko Bogu służę Boską służę: nikomu inszemu: bo inszym służę / nie Boską czcią: ale sługom Bożym / przy-

czynicom y bogomodlcom moim / należyta. Co często repetuie: że też P. N. iedne rzecz iuż podobno dziesiąty raz ponawia: á przecie sie mu nie przykrzy Crambe recocta: ktora ták często przewarza. Mogłby sie też iuż z tą kápustą schowáć. Jestem ták Anyołow chwalcą; iáko był Jan ś: ktory pewnie nie był Angelolatra: choc mu to bluźnierskо zádáie Smalc: iákom przeciwko niemu dowiodł w Przyczynie 19. *fol.* 153. Jestem ták świętych Bożych chwalcą: iáko był Dawid wyżey pomieniony: iáko Oniasz: 2. *Mach.* 15. ℣. 13. iáko Josiasz: ktory kości Proroká dawno zmárłego vczcił. 4. *R.* 23. ℣. 18. á przecie ci nie byli Necrolatrami.

Nic tedy P. N. nie wskorał: dla tego obráca swoy szturm ná obrázy.

Zádáie mi bálwochwálstwo: *że się Swiętym w bálwánách kłániam:* á żebym nie rzekł: *iż się nie kłániam w bálwánie, ále w obrázie*: mowi: *nie kiy ále drewno.*

Jać nie wiem/ ieśli to iest iedno: vmiałby powiedzieć Minister: gdyby oboygá ná sobie spzobował. *Coż iest* (mowi) idolū, *á po Polsku bałwan, iedno obraz?* O przedwieczny Synu Boży / ná iákie bluźnierstwá v tych ludzi wychodzisz: Zowie cie Páwel ś. 2. *Cor.* 4. ℣ 4. y *Col.* 5. ℣. 15 Boskim obrázem: toś ty bálwan Boski: chce ábychmy byli podobnymi obrázowi twemu. *Rom.* 8. ℣. 29. to bálwánowi: chce ábychmy nosili obraz twoy: *Cor.* 15. ℣. 49. to bálwan: kazałeś sobie obraz Cesárski ná pieniądzách wybity stáwić: toś chciał piástowáć bá wan: wiec w Kościele Sálomonowym obrázy Cherubinow/ lwow / wołow/ bálwánámi były: gdzieś to P. Ministrze przeczytał: Idola ábo bałwány zwáli Żydowie Elilim: Auanim, Secher: gdzieś tákimi słowy obrázy Anyelskie / ábo ludzkie názwano: Czy też názwiesz bálwánem / on Krzyżá świętego znák / ktory sam BOG Wielkiemu Konstántynowi wystáwił: áby w nim zwycieżył: Czy Konstántyná wielkiego / Theodozyuszow / Justyniánow / y inszych Cesárzow Wschodnich y Zachodnich / y wszytkich krolow Polskich/ názwiesz bálwochwálcámi: Jeśli ták; toć musisz ná sekte tych przypáść / ktorzy Páná IEZVSA nie chcą mieć zá Chrystusá Żydom oświecánego: bo o nim wyráźnie Jzáiasz 2. ℣. 17. mowi: eleuabitur Dominus solus in die illa: & idola penitus conterentur. Jeśli Pan IEZVS iest Chrystusem; toć iuż bálwány zstárł: zniosł: wygłádził/

gładził. co iáko będźie prawda: ieśli obrázy ktorych pełen świát/ z bálwánámi?

Pátrzćie PP. Socinistowie: że y tu/ Ministrowie/ szerokie do Atheismu wrotá otwieráią.

Przydáie potym: *O Anyołách, á pogotowiu o nieboszczykách, niech nam tu nie rozprawuie X. Cichouius.* Ale niech báczny czytelnik roszsądźi: ieśli to trzeźwy Minister pisał. Niech weyźrzy w moie kśięgi: niech obaczy ieśli ia tám gdźie o Anyołách/ ábo Nieboszczykách rozprawiam: ieśli tám o nich słowko kore mowie. Właśnie: iák w pierwszey kśiążce moiey znalazł 38 przyczyn/ choć ich nie mász/ tylko trzydźieśći: ták y tu nálazł/ rozprawiánie o Anyołách/ ábo Nieboszczykách/ o ktorych v mnie y słowká nie mász.

Ná to było rácżey P. Ministrze odpowiádáć: com *fol.* 17. nápisał: á tyś to rácżo przeskoczył: niceś na to nie rzekł/ co Ministrom zádano: że śie do tego długu znáią/ iż winni oddáwáć cześć Boską Dyabłu: ktorego ile iest Anyołem zacnym/ zá Bogá máią: y temu długowi dosyć czynią: gdy mu Naywyższy Tytuł/ Bogá prawdźiwego dáią: bo ktoryż honor nád ten/ ználeść śie może wietszy? To było P. Ministrze zbić: á nie woiowáć z wiátrem; bo ktoż wam co o Anyołách/ ábo Nieboszczykách mowi?

Co śie chełpi: iákby moie obłedliwośći wytrząsnął: że mię ze snu obudźił: oczy mi otworzył: z tego śie káżdy báczny/ choć Socinistá śmieie. Czy ábowiem ia w Pismách moich vczyłem czego/ coby nie było v wszystkiego Chrześćiáństwá nieomylna prawda? Zadney mi obłedliwośći/ Arriáni/ zádáć nie mogą/ żeby oraz wbrew wszytkich Krolestw Chrześćiáńskich nie vderzyli. Ná tey Opoce stoię: ná ktorey Kośćioł Chrystusow po wszytkim świećie rozszerzony stoi. Omylić śie ná tym nie mogę: co po wszytkim świećie ogłośił Bog przez sługi swoie: co ipso cooperante & sermonem confirmante sequentibus signis.

Zebym zuchwále y insolenter, ná ludźi niewinnych nástępował; to nieprawdá. ná bluźniercow TROYCE PRZENACWALEBNIEYSZEY; ná głowne Nieprzyiaćiele Przedwiecznego Bostwá/ Syná Bożego/ y Duchá świetego/ ná burzyćielow wszytkiey wiáry Chrześćiáńskiey/ słusznie śie przed wszytkiemi Korony Polskiey

ſkiey ſtanámi vſkarżam: y ſámych PP. Socinistow do tego wiodę: áby ſię Piſmom Miniſtrow ſwoich pilno przypátrzyli: y Fundáment wſzytkiego wyznánia ſwego/ vważyli.

Wygnáńcom nie vragam: ále to PP. Podgorzánom do vwagi podáię: áby to oſądźili: ieśli ſię to mądrze ſstáło: że opuśćiwſzy Wiárę od ś. Woyćiechá ogłoſzoną; od ś. Stániſłáwá vtwierdzoną; po wſzytkim świećie Cudámi y Piſmámi ludźi śś. y vczonych wſławioną; dáli ſię wodźić zá nos/ tym: ktorzy z kráiow oyczyſtych wygnáni ſą/ ni dla prawdy/ ni dla ſpráwiedliwośći/ ále dla ták ſrogich bluźnierſtw/ że ich żadne Krolestwo/ y żadna Rzeczpoſpolita ćierpieć nie mogłá: choć y z tych; w ktorych wodze ſzeroko libertati Religionis rozpuſzczone. Wiem że Apoſtoły śś. przyimowáli wierni/ ále coż ná tym? ábo Socin y Smalcius ſą wáſzemi Apoſtolmi? Znacie ſię do tego: czy nie? Piękny Apoſtoł! ktory wam ten ſznur Wiáry wyćiągnał: wedle ktorego/ y Dyabłá/ ile ieſt Anyołem zacnym/ mieć muśićie zá Bogá. Słuſznie tedy słowá/ w Nowym Záwſtydzeniu położone; tu powtorzę.

Oto ſpráwiedliwe nád tymi ludźmi Sądy Boſkie: że ktorzy wſzytkie śiły ná to łożyli/ áby honor Syná Bożego/ y Duchá świętego/ y śś. Bożych vniżyli: do tego od ſwych wodzow przywiedźieni ſą: że ſię muſzą przyznáć/ iż Dyablu/ iáko Bogu prawdźiwemu cześć Boſką oddawáć powinni

Ktore słowá/ chcąc P. N. ſtoſowáć do mnie zwyczáynym ſobie kłamſtwem zámyka. Bo iákożem ia honor dárowny Syná Bożego vniżył: ktorym o nim nigdźieſz słowká iednego nie rzekł? y iákom miał onim mowić/ ktory żadnego dárownego Boſtwá w Chryſtuśie Pánie nie znam? iákom tego mogł ſądźić proſtym człowiekiem: ktorego znam bydź Oſobą Słowá Bogá/ iednoż z Oycem Boſtwo máiącego? iákom go mogł poczytáć zá niegodnego honoru Boſkiego: ktory go czcze iáko Oycá?

Prawdá: że gdyby onym iedynym Bogiem nie był; ále tylko/ (iáko wy mowićie:) Prorokiem/ Kápłánem/ Krolem; czćiłbym go/ iáko Proroká; iák Kápłáná/ iák wywyżſzonego nád wſzytkie krole Krolá; ále nie iák Bogá/ bo y wedle wáſzego zdánia wyt rám po Zmartwywſtániu w niebie/krolowáć będą: á przećię im nikt czći Boſkie

ſkiey oddáwáć nie będzie. Nie dziw tedy / że wßytko Chrześćiáńſtwo / ktore od Apoſtolow w iednego śię tylko Bogá wierzyć náuczylo; Chryſtuſowi Pánu czći Boſkiey oddáwáć nie mogło; gdyby nie był onym iedynym ſpolnie z Oycem / y z Duchem ś. BOGIEM.

Co ná oſtátek P. N. przydáie: *żebym ia Anyołom y niebo ſczykom vczćiwość czynił; ktorey Chryſtuſá niegodnym bydź ſądzę*; to y on ſam czyni: ieśli rozum ma / bo y on / ieśli nie grubian / tey czći / ktorą chłopu czyni / nie ſądźi bydź godnym Krolá / abo Ceſárzá: ále dáleko więkßey. Niechże mi nie ma źle / że ia cześć tę / ktorą oddáię Anyołom / abo dußom świętym; w porownániu do Boſkiey / zá táką máiąc; iáką on ma chłopſką w porownániu do Krolewſkiey; zá rzecz niegodną mam: ábym tą tylko czćią / ktorą czcę Anyoły śś. y ludźie / czćił Syná Bożego: ktoregom powinien tąż ſámą czćią / ktorą czcę Oycá / czćić: iáko iednoż w liczbie Boſtwo z Oycem / y Duchem ś. máiącego.

ROZDZIAŁ VI.

Zdánia PP. Ewángelikow wielce zdwſtydzáią Arriany: y do podobney przećiw bluźniercom żárliwośći Katholikom powod dáią.

GNiewa śię o to P. N. żem wßytkiey Koronie Polſkiey iáśnie pokazał: iák śię bluźnierſtwámi Sekty Arriánſkiey brzydzą / wßytkie Kroleſtwá y Páńſtwá Chrześćiáńſkie: áby z tego PP. Kátholicy poználi / co o tey Sekćie trzymáć máią: y przeſtrzegli śię Polacy: iák śię o zelżenie TROYCE PRZENACHWALEBNIEYSZEY, gorąco vymowáć máią: żeby ſnadź oná przymowiá P. IEZVSOWA ná nie nie pádłá; Non eſt inuentus, qui daret gloriam Deo, niſi alienigena.

Gniewa śię y o to: że go miedzy Dyſsidenty nie liczę. Nie rychło śię w tym obaczył: iákoby nie wiedźiał / iák to częſto / y ná Seymikách / y ná Seymách / y ná Colloquium Toruńſkim / Arrianom zádawano y zádáią: y Dekretámi; Párcowſkim / dwiemá Wárßáwſkimi / y świeżym Trybunálſkim dowodzą.

Nie trzebá mi rzeczy / w świeżey pámięći zoſtáiących przypominác. Dawnieyßą iednák rzecz / (że podobno od nie wielu czytáną:)

tána :) z Konkluziy / od Przezacnego náuką y wrodzeniem / P. Stánisłáwá Orzechowskiego / w Roku 1562. nápisánych; y w Grodźie Przemyskim / przy dwu Woiewodách; y kilku zacnych Vrzędnikách Przemyskich / zá[...]isánych przypomnie. Ten w Wtorey częśći Artykułow / miedzy inszymi / kłádźie ten.

1. Pánowie Polscy, Duchowni y Swieccy, nie są Pánu Bogu y Rzeczypospolitey w tym práwi: iż Stánkárá, Lismaniná, Statoriusá, Blándrátę y inne kacerze, ze wszytkich krátow Chrześćiáńskich wygnáne przyięli.

2. Pánowie Polscy cenę zwierzchnośći swoiey, przez te z inąd wygnáne kacerze, w Polszcze vtráćili.

3. Stánkár y inni kácerze z inąd wygnáni, Koronę Polską drapią: miecz Krolowi z rąk wydźieráią: y Sceptrum iego łamią.

4. Przećiw Lismáninowi, Statoriusowi, Blándraćie, Krowickiemu, Przichadzkiemu, Sárnickiemu, Arrianom y Nestoriánom przeklętym Przywiley Iágełłow, y Konfederácya w Stáтućie Polskim opisána własnie służy. &c. &c.

Otoż macie PP. Arriani: zdánie Polakow stárych o Przodkách wászego Zboru: ktory kłamliwie zowiećie Chrystyáńskim.

Ale mowi P. N. ieslichmy nie Dissidentes, to Consentientes. Nie z tego PP. nie iesteśćie Dissidentes, bo to słowo w Státućie Polskim / tym tylko służy / ktorzy stárożytney Wiáry / przed kilká set lat do Polski wniesioney / w przednich iey Artykułách nie wzruszáią: tym tylko Konfederácya / tym sámym Iuramenti Regij indulgentia służy: á nie tym / ktorych sie bluźnierstwámi / ták Ewángelicy iák Kátholicy brzydzą. Nie iesteśćie też Consentientes: bo w nayprzednieyszych Wiáry świetey Artykułách nie tylko Kátholikom ále y Ewángelikom kontrádyktuiećie: y z tego sie przechwaláćie. Nie maćie tedy inákszego w Polszcze mieysca / iedno ad summum inter infideles; ktorych Koroná / że od nich zepsowánia niebespieczeństwá nie mász / ćierpi.

Że moi Antecessorowie / Arrianow z Korony nie zbywáli; przyczyná tá byłá: że ieszcze zá Osiusá y Cromera, y inszych / nie było v Arrianow tych bluźnierstw / ktore teraz są: wzięte z ksiąg Socinowych de Seruatore: de abolendo Baptismo Aquæ, z *listow do P. N. moienskiego,* y inszych: w ktorych sie niesłycháne błedy y bluźnierstwá

źnierstwá otworzyły / przy ktorych / y teraz iák przy nauce Apostolskiey Sociniśtowie stoią / dla ktorych / słusznie im to zádáią: że wiárá ich / iest naygorsza ze wszytkich Hæresia: nie (iáko niewstydliwie P. N. kłáma) Powszechna Chrystiáńska: o ktorey gdy sobie wiele obiecuie P. N. ták to prawdá będzie; iáko to / co o nieyże protokował Smalcius: iáko fałszywie; iuż to káżdy widzi: y iam pokazał w Przyczynie 24. Ale o tym teraz niech będzie dosyć: gdyż iest insza gotowa ksiąszká / w ktorey się to pokaże: iż Arriani w Przyśiedze Krolewskiey / y w Konfederácyey po śmierći Krolá Augustá vczynioney / non continentur.

Zdánia Ewángelików / w obcych kráiách mieszkáiących ná to ważne są: áby się Arriani pod płaszcz Ewángelików nie kryli: y nie ważyli się exercitium Religionis nápieráć: gdyż ich / y tám / gdźie nabárźiey libertas Religionis służy / odrzucono: y to im zádano; że ich wyznánie / do Tureckiego blisko przystępuie.

Zeby ćierpieli dla náuki wedle pobożnośći, y dla sámego szczerego, bez żadnych przysad Pismá ś. y Kreda Apostolskiego to grube y dotkliwe kłamstwo. Iáko ich náuká iest wedle pobożnośći / ktora do Wielobostwá / do Diabłobostwá / do átheizmu wiedźie; iákom w kśiąszce Trzydźiestu Przyczyn dowiodł: iáko ći dla szczerego Pismá świętego ćierpią / ktorzy ie fałszuią / iák żywnie chcą glossuią / y wglos to mowią / że choćby co wyráźnie w Piśmie ś. często było nápisáno / wierzyćby temu nie potrzebá było: ieśliby to sznur Socinskiey wiáry vrażáło.

Pokazałem w Przyczynie Dźieśiątey: że glossowánia Ministrowskie szerokie do átheizmu wrotá otwieráią: w Przyczynách pierwszych Dźieśiąćiu; że Ministrowie Arriáńscy Pismo święte fałszuią: fałszywie przekłádáią: fałszywie y wykrętnie glossuią: wierzyć mu niechcą: nim wszedy fałszywie potrząsáią: á nákoniec z tym się dekláruią: że choćby co ná wielu mieyscách wyráźnie Pismo święte twierdźiło; ieśliby sznur Socinskiey sekty targáło / wierzyć temu niechcą. A z tąd znáć iáko nas prawdą przekonáć y náwrácáć chcą. Obłude Kredá Arriáńskiego dosyćiem iáśnie w osobney kśiąszce odkrył. Koroná głow Ministrowskich / iest im z Zydámi spolna: bo ták oni dla Syná człowieczego zelżonego ćierpią; iák y Zydźi.

Dáley postępuiąc P. N. á nie mogąc przećiw temu / com *fol. 18. 19. 20. 21. 22.* nápisał / y słowká przynieść: y wstydząc się / że się ták nimi / Ewángelicy obcy y domowi / iák Rátholicy brzydzą; wszytko to chyżo przeskoczywszy / chwycił się końcá kárty 22. y zádáie wszytkim Rátholikom nieszczerość / y mnie: żem rzekł: iż to / co nas od Arrianow potyka . gdy nas názywáią kośćiołem szátáńskim / w ktorym áni dusze / áni rozumu / áni prawdy nie mász: ktorym się oni iáko rzeczą smrodliwą ná wieki wiekow brzydźić chcą: gdy wszytkim Krolestwom y Páństwom Chrześćiáńskim / wszytkim Doktorom / y ludźiom świętym / stupidam, brutam, irrationabilem Religionem zádáią *etc.* że im mowię to Rátholicy odpuszczamy: o swe obelżenia czynić nie chcemy / lubochmy wedle stárożytnego Polskiego sercá / o zelżywość Boską vpomowáć się gotowi: ále gdy tey nieszczerośći niczym nie dowodźi; ná nim to sámym przysycha. Infámiámi y konfiskácyámi ze swey sekty Arriáni nie popieráią / nie dźiw: bo ná to / ni práwá / ni mocy nie máią. Alec y sámi / ni mieczá / ni ogniá / w Polszcze nie doználi: choć tym potrząsáią: żadnemu z nich w Polszcze / włos z głowy nie spadł. Infámiámi y konfiskácyámi Ministrow tylko Arriáńskich karano: częśćią że Obraz Vkrzyżowánego Syná Bożego znieważyli: częśćią że swymi kácerskimi Pismámi Wiárę świętą Chrześćiáńską bluźnili: y wiele dusz Chrześćiáńskich záráźliwą náuką[?] psowáli. A prawdźiwie / iest to piękne odpuszczenie: ktore vrázy swoie choć ćiężkie dáruie: á o krzywdę y zelżywość Boską cordatè się y zelosè vpmuie.

Zeby Ministrow *niewinnie zá bluźnierce y Heretyki osądzono* z to iest grube kłamstwo / y blasphemario Maiestatis. Są Heretykámi / ktorym rownych świát nie miał: bo oni y stárych Heretykow błędy wznowili: y nowych wiele niesłychánych náwymyśláli: ktoremi się zbrzydźiwszy wiele ludźi zacnych / dobrowolnie / nie poniewolnie / z sercá / nie z obłudy / Zbor Arriáński porzućili: á do ś. Kośćiołá Kátholickiego przeniesli się: y w nim świątobliwie żyią.

A ia ná / Troyce Przenachwalebnieyszey bluźnierce / ktorzy ią do Cerberá y Trytoná przyrownywáią / y iák żywnie chcą znieważáią / zelżywe iey y bezecne Tytuły dáiąc / iákom námienił w Przyczynie 17; y znowu dą P. Bog in Speculo Socinista-

cinistarum pokaże / (gdyż to po Polsku mowić / srogi strách:) ia mowię; ná te bluźnierce boleiąc / słusznie z Ezechiaszem Krolem / boleię y mowię: Dies tribulationis: blasphemiæ dies iste: &c. słusznie to PP. Kátholikom / y Ewángelikom przekłádam; że ták srogich BOGA swego zelżywośći przeglądáć nie máią: á tego tu dokłádam; że choć przećiw nim Bog Anyolá swego nie pośle; posłał iednák iuż Pogáństwo: przez ktore / w ich nowych śiedliskách / do ktorych śię z ziemie Sedemierstkiey przenieśli / ná Polesiu / ná Wołyniu etc. bluźnierstwá ich / ná TROYCĘ PRZENAŚWIĘTSZĄ wyźionione ogniem y mieczem karze: przy ktorych śię dostáie y Kátholikom: że sobie więcey przyiaźń Arriáńską / niż Honor TROYCE PRZENACHWALEBNIEYSZEY ważyli: bluźnierstw im wszelkich dozwaláli: y z nimi / ták z bráćią przestawáli.

Zeby Pan Bog / *straża Anyelska miał Ministry Arriáńskie strzyc przećiw temu, co im żądaię;* to prożna nádźieiá. brzydźi śię P. Bog bluźnierstwámi: y karáć ie każe: á iákoby ich bronić miał?

Dáley postępuiąc P. N. gdy mu prawdy nie sstáło; wraca śię do sobie zwyczáynego kłamstwa. Práwi: *że X. Cichouius lámentuiąc mowi*: Deos meos abstulerunt mihi. A P. Ministrze / nie wstydźe śie / ták grubego y w oczy kolącego kłamstwá? Za to moie słowá są? zaś tám mianowánego Michaszá bálwochwálce nie czytał? czy śie tu nie pokázuiesz / iáśnie y wyráźnie synem Patris mendacij, qui in veritate non stetit? czyto nie ponowione kłamstwo / gdy piszesz / *iákbym śię zafrásował o Bogi*: choć wiesz / że ia sámego tylko iedynego Bogá mam: wyższego y niższego nie znam: sámemu tylko iedynemu Bogu cześć Boską oddáię? ty pátrz / iák śie z tego wywiedźiesz / co mowisz; że temu / ktorego zá Bogá prawdźiwego znasz; przecie mu służyć niechcesz: boś w tym / ieśli prawdę mowisz / iest ábo atheus, gdy Bogu / zá prawdźiwego uznánemu służyć niechcesz: ábo głupi: ieśli tego niewiesz / że Bogu prawdźiwemu cześć Boską oddáwáć powinien: ábo mendax: ieśli tym czynionym Bogom służysz / á przećie mowisz / że nie służysz. Nie do śiebie ia stosuię te słowá / Deos meos tulistis: & dicitis quid tibi est? (nie te / ktore ty / żeś byś śię kłamstwá náiadł kłádźiesz: Deos meos abstulerũt mihi:) ále ie wam wiáry ś. Chrześćiáńskiey burzyćielom zádáię: w ten sposob.

Pogánin Michás / gdy mu báłwány wźięto / lámentował ták / iákby wßytko ſtrácił : á wy chcećie / żeby Kátholicy / záłożywßy rece / ſucho ná zełżywośći Bogá ſwego pátrzáli : chcećie żeby wam nikt y ſłowá nie rzekł o to ; żeśćie Páná Chryſtuſá z Boſtwá Chrześćiáńſkiego zrzućili : A nie wydźie wam tu excellentiſſima ſignificatio, Jedná tylko v wßytkiego Chrześćiáńſtwá ieſt ſignificatio. Bogá Chrześćiáńſkiego : to w niey nie może bydź excellentia, áni inferioritas. Jeden tylko ieſt Bog Chrześćiáńſki : wyżßych y niżßych Bogow Chrześćiáńſtwo nigdy nie znáło : y teraz nie zna. zoſtáwia to Pogáńſtwu ; y tym / ktorzy wolą trzymáć z Pogány / niż z Chrześćiány. Godnáćby rzecz byłá : áby tá niezbożność / ktora Syná Bożeᵒ Boſtwá Chrześćiáńſkiego odſądźiłá / w ſámym bezimiennym Szláchćicu zoſtawáłá : ále oto y Auth : Cẽturiæ cæſæ f. 208.. toż twierdźi. y ten ſam Záklinácz Dyabłá / (ktorego iednák nie przeſtáie mieć zá Bogá :) nie tylko twierdźi : ále y ßeroko tegoż broni : zebrawßy Sophiſmata, (bo mu ná prawdźie / y ná piśmie zeßło) ktore przedtym Siedmigrodzcy Miniſtrowie / á w Polßcze / Paruta, Liſmanin, Brzezinius zádawáli : ktore ßcześliwie Przewielebny Opát Przemecki / Stániſław Oſtrowſki / y z náßych Oycow / Smiglecius, Valentia, Pennaloſa, Petauius, ták roztrząſnęli : że iużby też Miniſtrowie z ták ſtárą y zgniłą kápuſtą mogli nie wykrzykáć.

Ale iuż obaczmy te PP. Socinistow dźiáłá.

Pierwße iego Sophiſma ieſt : *Bogiem Chrześćiáńſkim ieſt Oćiec. Bogiem Chrześćiáńſkim ieſt Chryſtus.* Ergò *Chryſtus ieſt Oćiec.* Mogł ſie był P. N. náuczyć / że w ßkole o tákie Argumentá dźieći bicżem biorą : *Szláchćicem ieſt Ionáſ. Szláchcicem ieſt Weſpázyan.* Ergò *Weſpázyan ieſt Ionás.* ábo : *Apoſtołem ieſt Piotr. Apoſtołem ieſt Páweł.* Ergò *Páweł ieſt Piotr.* ábo : *Miniſtrem ieſt Smálcius ; Miniſtrem ieſt Páludius.* Ergò *Páludius ieſt Smálcius.* Jáko tu puræ particulares non æquiualent vniuerſalibus : ták áni w przywiedźionym Sophiſmá : bo Bog Chrześćiáńſki nie tylko ieſt Oćiec : ále y Syn / y Duch świety. Wiedźiał to P. N. á przećie proponował : żeby mu dowodow pozornych / iákokolwiek przybyło.

Drugie Sophiſmata oraz proponuie y ſolwuie dla krotkośći : ogołem o wßytkich mowiąc : że procedunt a ſenſu compoſito, vel coniun

coniũcto, ad diuisũ vel è cõtra: ják to káżdy dobry Dyálektyk przyzna.

Ktore tedy Sophisma ták ſolwuie. *Bogiem Chrześćiáńſkim,* (wedle wſzytkich trzech Oſob wźiętym) *ieſt Oćiec y Syn, y Duch ś. oraz* Concedo Maiorem. *Bogiem Chrześćiáńſkim,* wedle iedney pewney Oſoby / *ieſt Oćiec, y Syn, y Duch ś.* Nego Maiorem *Chryſtus nie ieſt Oćiec, Syn, y Duch ś. ále tylko Syn.* Concedo Minorem, & diſtinguo Conſequens. Ergò *Chryſtus nie ieſt Bogiem Chrześćiáńſkim,* wźiętym wedle wſzytkich trzech Oſob Boſkich. Concedo Conſequentiam: Nie ieſt Bogiem Chrześćiáńſkim; wźiętym wedle Oſoby Synowſkiey. Nego Conſequentiam. Podobne temu/to Sophiſma ieſt. *Szláchćicem Polſkim ieſt, Moſchorzowſki, Goſtáwſki, Schlichting. Schlichting nie ieſt Moſchorzowſki, y Goſtawſki, ále tylko Schlichting.* Ergò *Schlichting nie ieſt Szláchćicem Polſkim.* Mowi przećiw temu P. N. *Wieleſz tych Bogow Chrześćiáńſkich będźie?* y mowi: *Ieden tylko, mowi X. Cichouius.* Chwałá Bogu / żeś to przyznał: áleś ſię przy tym oraz przyznał; żeś mi kłamliwie Wielobożſtwo zádał. Coż dáley? Przywodźi;

Trzećie Sophiſma: *Oćiec z oſobná ieſt Bog Chrześćiáńſki: to raz. Syn z oſobná ieſt Bog Chrześćiáńſki: to drugi raz. Duch ś. z oſobna ieſt Bog Chrześćiáńſki, to trzeći raz. Oto tu trzy rázy położono Bogá Chrześćiáńſkiego: To trzey Bogowie Chrześćiáńſcy.* Odpowiádam. Oćiec z oſobná ieſt Bogiem Chrześćiáńſkim / tymże ktorym ieſt Syn y Duch ś. Concedo: inſzym Nego. Syn tákże z oſobná y Duch ś. z oſobná ſą Bogiem Chrześćiáńſkim tymże ktorym Oćiec. Concedo: inſzym / Nego. A dla tego choć trzy rázy położono Bogá Chrześćiáńſkiego ieden tylko/ choć we trzech Oſobách/ ieſt Bog Chrześćiáńſki. Ták Bog przez ś. Słowo ſwoie / uczy: ktore iednego tylko Bogá prawdźiwego zna: á przećie Oycá / Syná / y Duchá świętego Bogiem zowie: ſuum ſenſum nigdźie nie wſpomináiąc: ále wyráźnie twierdząc: że hi tres vnum ſunt.

Czwarte Sophiſma. *Bog Chrześćiáńſki,* (wedle iſtnośći) *ieden tylko ieſt w liczbie,* Concedo Maiorem. *Bog Chrześćiáńſki,* wedle Oſob / Nego Maiorem. *Oćiec, y Syn, y Duch ś. nie ſą ieden w liczbie.* wedle Oſob: C. Min. wedle iſtnośći; Nego Min. Ergo *Oćiec, Syn y Duch święty, nie ieſt Bogiem Chrześćiáńſkim,* Nego Cq̃m. Nie przećiwne

ćiwne tedy trzeczy sobie wnośi X. Cichouius: y z nim wszytko Chrześćiáństwo. Ná to co P. N. te moie odpowiedź przypominaiąc; przydáie; *Właśnie to ták mowią: iákoby kto rzekł: że ieden tylko człowiek w liczbie; á przećię trzy Osoby człowiecze.* Nego paritatem. Bo w człowieku Natura, nie iest vna numero, ále tylko Specie: przeto multiplicatis Personis, multiplicantur naturæ: ále w Bogu iedynym / Pismo ś. iedne w liczbie Istność ábo Náture / á trzy Osoby wyznawa.

Piąte Sophisma. *Bog Chrześćiáński* (wźięty collectiuè) to iest wedle wszytkich trzech Osob/*iest w Osobách troiaki*: Concedo Mai. wźięty distributiue; to iest wedle ktorey szczegulney Osoby. Nego Ma. *Ani Oćiec z osobná, áni Syn z osobná, áni Duch ś. z osobná, nie iest w Osobách troiaki.* Concedo Mino: & Distinguo Conseq. *Ergo áni Oćiec z osobná, áni Syn z osobná, áni Duch ś. z osobná nie iest Bogiem Chrześćiáńskim:* wźiętym collectiuè wedle wszytkich trzech Osob; Concedo, Nie iest Bogiem Chrześćiáńskim, wźiętym distributiue, wedle własney swoiey szczegulney Osoby; Nego Cqm. Tymże sposobem drugie sie Sophismata wálą.

Szoste Sophisma. *Bog Chrześćiáński,* (wźięty wedle wszytkich trzech Osob) *nie iest dwoiáki w Istnośći, á ieden w Osobie.* Concedo Maiorem. Wźięty wedle sámey Osoby Synowskiey; Nego Maiorem. *Chrystus iest dwoiáki w istnośći; (Bo iest onym iedynym Bogiem. y człowiekiem,) á ieden w osobie.* Concedo Min. & Distinguo Consequentiam. Ergò *Chrystus, wedle X. Cichouiusá, nie iest Bogiem Chrześćiáńskim,* wźiętym wedle wszytkich trzech Osob. Concedo, wźiętym wedle własney Osoby Synowskiey. Nego Consequentiam.

Siodme Sophisma. *Bog Chrześćiáński, (* wźięty wedle wszytkich trzech Osob /) *nie iest dwoiáki w istnośći, á ieden w Osobie.* Concedo Maiorem. Wźięty wedle sámey Osoby Synowskiey; Nego Maiorem. *Chrystus iest Bog Chrześćiáński:* wźięty wedle wszytkich trzech Osob. Nego Minorem: wźięty wedle własney Osoby Synowskiey: iáko VERBVM CARO FACTVM. Concedo Minorem. Ale Nego Consequentiam tey: Ergò *Chrystus nie iest w istnośći dwoiáki, á ieden w Osobie.*

Boli tá distinctya Ministrá: y dla tego śierdząc sie mowi: *ábo X. Cichoui,*

X. Cichoui, iedná Osobá Bogá Chrześćiáńskiego, nie iest cáły Bog Chrześćiáński?

Odpowiádam / káżda z Osob / iest Bogiem Chrześćiáńskim cáłym wedle istności: lecz nie wedle Osob. W czym żadnego lábiryntu / żadnego odmętu / żadney przećiwności P. N. pokázáć nie może: bo to y dźieci wiedzą / że Contradictio, ma bydź de eodem, secundùm idem.

Tey wiáry nas Apostołowie ś. náuczyli: do tey náwroćili wielu Pogáńskich Philozophow / ktorzy Logikę dobrze vmieli: ktorzy w tey przedźiwney Táiemnicy żadnego przećiwieństwá nie widźieli: toż wszyscy Cesárze / Krolowie / Doktorowie práwowierni wierzeli: y wierzą: y po wszytkim świećie Chrystusá Páná / Bogiem Chrześćiáńskim in excellentissimo sensu (w tym / w ktorym Oycá) znáiąc; ná dyablochwálce (ktory Dyablá / ile iest Anyołem zacnym / ma zá Bogá) y innych / ktorzy Chrystusá Páná / Bostwá Chrystyáńskiego odsądzáią; rzucáią anathema: anathema.

Osme Sophisma. *Rzecz sámá od śiebie mowi: że on iedyny, y z śiebie będący Bog, niczyim Synem, y Chrystusem bydź nie może.* Odpowiádam: tá / sámá rzecz; iest rzecz Socińska: y petitio principij: á rzecz Chrześćiáńska iest: że iedná tylko Osobá Boska iest z śiebie będąca: á Syn iest od Oycá: Duch ś. od Oycá / y Syná. A żeby tylko tá Osobá byłá onym iedynym Bogiem / ktora iest z śiebie będąca; tego nigdy nie dowiodą Sociniśtowie: iáko do tąd nie dowiedli: choć się v nich tego vpominano.

Widząc P. N. że się mu Sophismata nie nádáią; znowu się vćieka do suum sensum, y mowi: że *Pan Chrystus* in suo sensu *iest Bogiem Chrześćiáńskim: iáko ten, ktorego Bog vczynił wszytkich Panem.* Ale tego suum sensum niewiem iák obroni; gdy go pytáć będę: ieśli w ten czás / gdy ná początku (iáko twierdzą Artyáni) Ewángeliey / był Słowem Bogiem: gdy go Thomasz ś. zwał Pánem y Bogiem swoim: gdy Krwią swoią nábywał Kośćiołá / názwány y na ten czás Bogiem: gdy był percussus Deus, iák mowi Izáiasz: y transfixus, iák mowi Záchàryasz: Rex gloriæ crucifixus, iák mowi Páweł ś. czy był w ten czás Bogiem Chrześćiáńskim czy nie? ieśli był; toć nie dopiero nim zostáł po swym Wniebowstąpieniu: kiedy mu (we dle was)

Páństwo wszytkich danß; ieśli nie był; *to iuż będźie z Bogiem sprawká:* (iego tu słowá / słuszńie nań obrocę:) *Niech będźie wszelki człowiek kłamcá, ále Bog prawdźiwym.*

Dźiewiąte Sophisma. *On Naywyższy y sam z śiebie będący Bog Oycá nie ma: Syn ma Oycá. Ergo Syn nie iest onym Bogiem Naywyższym y z śiebie będącym.*

Odpowiádam. Pierwsza Propozycya iest πολυζητητος, plurium interrogationum: dla tego trzebá termin/ Bogá Naywyższego/ od terminu/ sam z śiebie będący/ oddźielić. Co vczyniwszy. Distinguo Consequens Ergo Syn / nie iest Bogiem Naywyższym / y záraz z śiebie będącym. Concedo. Nie iest onym Bogiem iedynym / nie z śiebie ále od Oycá będącym: y od niego/ z istnośćią wszytko máiącym / Nego Consequentiam.

Dźieśiąte Sophisma iest. *On iedyny Bog, ábo sobie samemu iest Oycem y Synem, ábo komu inszemu Nie sobie samemu: bo to iáwne przećiwieństwo. Ergo komu inszemu. Ieśli komu inszemu, to nie Bogu onemu iedynemu: á zátym Syn iego nie iest onym Iedynym y Naywyższym Bogiem.*

Odpowiádam. Oćiec y Syn / są imioná Osob: y dla tego / nie może bydź Oćiec/ iedno Osobá. Ponieważ tedy On iedyny Bog/ áni v nas áni v Socinistow nieznáczy Osoby / ále v nas istność Boską; á v nich moc y zwierzchność; idźie zátym że Syn / iest Synem onego iedynego Bogá / nie ile pod tym terminem iest; ále ile iest Osobá Oycowská. Mowie tedy że Bog Oćiec / iest Oycem Synowi: Wtorey Osobie w Bostwie: ktora śie tez zowie Słowo Bog. Podobneby temu Sophisma było to.

Człowiek ábo sobie samemu iest Oycem, ábo komu inszemu: Nie sobie, bo to implicat: Ergo komu inszemu. Ieśli komu inszemu. Ergo nie człowiekowi: á zatym vrodzony z człowieká Syn, nie iest człowiekiem.

Otoż macie PP. Socinistowie wászych Ministrow dźiáłá. Już od nich prawdá Pismá ś. odpádłá. Już śie iey od nich nie spodźiewayćie. Widzą iuż: że im te broń z ręku wyćięto: przeto / iáko widźićie / wszytkie swoie nádźieie / w Sophismátách położyli: ktore/ z łáski Bożey / dálekó nie záchodząc / y rozumow ludzkich záwiłośćiámi Dyálektyckiemi nie turbuiąc / dwiemá dystynćyikámi zniesione są.

słowe ſą. Dobra duſzá / y zbáwienie ſwoie wieczne miłuiąca/ niech rozſądzi: temuli ma wierzyć / ktory iákom ią uczynił w Centuriey argumentorum; Boſtwá przedwiecznego SYNA BOŻEGO z ſámego tylko Piſmá ś. dowodzi: czy temu: ktory toż Boſtwo / że Piſmem ś. nie mogł / ſámemi tylko Sophiſmátámi burzyć uśiłuie?

Konkluzya.

Bh to przyſtało: cáłabym tu Konkluzyą/ ktorąm Trzydźieśći Przyczyn konkludowal / rad włożył. bobym nie wątpił: żeby z niey poznano / że moy ſłuſzny ieſt przećiwko Arriánom zelus. ále że iedne rzecz / zwłaſzczá iednymże iezykiem powtárząć nie przyſtoi: Kśiąſzke Trzydźieſtu Przyczyn, gorącemu TROYCE PRZENACHWALEBNIEYSZEY zelatori záléćiwſzy; słowámi ſámegoż P. Egzorciſty konkluduie.

Już to / Pánie N. dźień przyſzedł: ktory ſie w ogniu (Wárſzáwſkim) obiáwia: bo przez ten ogień wielom ſie ludźiom mądrym otworzyły oczy: że ſobie myślić poczeli: Ktáżże to Bog wſzytkie ludźie Chrześćiáńſkie z rozumu złupił; że tego widźieć nie mogą / co my widźiemy: Możnaſz to rzecz ieſt / żeby Syná Bożego Kroleſtwo / Krwią drogą nábyte / nie dáley ſie rośćiągálo/ iedno do nas? Można to rzecz / żeby oni Doktorowie / ná ktorych rozum / w wyznániu Wiáry świetey / puſzczáli ſie oni Wielcy Konſtántynowie / Theodozyuſowie / Károlowie / y wſzytkiego Chrześćiáńſtwá Krolowie / nie mieli ták wielu w tłumáczeniu Piſmá świetego rozumu/ iák wiele mieli Socinowie: ná ktorych ſie gloſſách / wſzytká wiárá náſzá wieźſza? Można to rzecz / żeby do tego czáſu / żaden Ceſarz / żaden Krol / Chrześćiáninem nie był? á wżdy to Pánu Chryſtuſowi obiecował Izáiaſz. 49. v. 21. Erunt Reges nutritij tui: & Reginæ nutrices tuæ. Obiecował mu tenże Prorok 2. v. 2. że ad eum fluent omnes gentes: á gdźieſz to v nas ieſt? ktoregochmy Kroli

kiedy / ktore Krolestwo / ktore Miáſto cále / ktora Wioſke / (chybá żechmy przymuśili,) przy ſámym náſzym nabożeństwie / ſtátecznie ſtoiacą mieli: czyby Kśiegi náſzych Miniſtrow / reką kátowſką palano. gdyby w nich ſzczera Apoſtolſką náuke widziano: czy mieſzkamy miedzy Pogány / miedzy Tyránnámi / miedzy ludźmi bezbożnemi: czyli ći / ktorzy náſzych Miniſtrow bluźnierſtwá karzą / nie ſą Chrześciánie: nie ſą gens libera; gens pietati addicta: czy Trybunały y Seymy náſze / Pilatámi / ábo Herodámi oſádzone: á nie rácżey Sedziámi bácznemi / roſtropnemi / rozważnemi / ſprawiedliwemi: Lepiey tedy ten napoy porzućić: w ktorym trućizne śmiertelną / wſzytko widzi Chrześciáńſtwo. Już dźień przyſzedł / ábychmy porzućiwſzy bluźnierſtwá Arriáńſkie / do wiáry ſie Przodkow náſzych wroćili: y ná tym Fundámenćie / ktory ieſt wiárá świeta / w iednego prawdźiwego Bogá / nie drwá; (iák Sociniſtowie) ále złoto y ſrebro budowáli.

Niech mowią Arriáni co chcą / niech ſie śiłą / niech przećiw prawdźie ſzturmuią; (ácz ſobie iuż ná niey zeby połamáli: bo z Bogiem trudno wſkoráć) poki nie w iednego Bogá wierzyć będą: poki Chryſtuſá P. nie vznáią Bogiem Chrześciáńſkim prawdźiwym; (á to ieſt nim bydź in Excellentiſſima ſignificatione) poki twierdźić będą (iák tu P. N. niezbożnie twierdźi) że Duch Swięty nie ieſt Bogiem: poki nie poznáią Wćielenia Syná Bożego / ceny Krwie iego ná okup náſz wylaney / Oſoby iego Boſkiey; poki vczyć będą że Pan Chryſtus dwá rázy vmárł: że teráz ieſt człowiekiem bez ćiáłá / bez kośći / bez krwie: że duſze ludzkie po ſwym rozłączeniu od ćiáłá nie żyią: że Krzeſt / ábo ponurzánie wodne / nie ieſt Chrześciánom potrzebne: że w Euchárystyey / áni rzeczy / áni znáku / Ciáłá Bożego nie máſz / ále tylko proſtego chlebá łamánie / y iedzenie / y winá pićie: poki będą wiele Bogow prawdźiwych mieli: y Dyabłá / choć ile Anyołem zacnym zá Bogá prawdźiwego ználi: ⁊c. ⁊c. wſzytko co czynią / wniwecz poydźie: y w dym ſie obroći. A kto pozna TROYCĘ PRZENAYCHWALEBNIEYSZĄ pozna Oycá / Syná / y Duchá świętego / ták iáko go znáć káżdemu / do zbáwienia potrzebá. Piſmá Arriáńſkie / falſzu y bluźnierſtw pełne / przećiwko Miniſtrom ſtáną w on dźień: gdy trzebá będźie

liczbę

liczbe oddawáć z káżdego słowá prożnego: á dálеko bárziey fálszywe-go / bluźnierskiego / heretyckiego.

Zycze tedy z sercá: ieśli nie Ministrom; (gdyż tym sie podobno mowić może; co Pan Chrystus Pháryzom mowił: Quomodo vos potestis credere, qui gloriam ad inuicem quæritis!) przynamniey Pánom Podgorzánom: żeby rozumu/ ktory im dał Pan Bog/ nie ná zniewage Syná Bożego / y Duchá świetego / ále ná obrone prawdziwego / y istotnego ich Bostwá záżywáli: żeby Dyabłá / choć ile Anyołem zacnym / zá Bogá prawdziwego nie mieli: ále w sámego iedynego Bogá / (bez rozdziałow wyższego y niższego) wierzyli: áby suum sensum, ktorym ich Ministrowie kármią, porzucili: á Syná Bożego, nie dla wywyższenia w niebie; ktore nikogo prawdziwym Bogiem czynić nie może; ále dla istnośći Boskiey / przez niewymowne rodzenie / od Oycá wźiętey / zá Bogá prawdziwego y Naywyższego mieli: á Anyołom y ludziom / żadnego Bostwá nie przypisowáli: żeby ná onym sądźie / Boga Oyca, y Syna, y Dvcha Swiętego, y wybránych Anyołow / o Wielobostwo / y Dyabłochwálstwo / przećiwnemi sobie nie mieli. Nic im ná ten czás nie pomoże Dyabeł: y zá to nic nie da / że go zowią Anyołem zacnym: y dla tego Bogiem ták prawdziwym / iák są Anyołowie świeći: y owszem Páná N. kárać będźie o to kłamstwo: że X. Cichouiuszowi fálszywie zádáie: *iákby on Dyabłá nie tylko z Anyołámi, ále y z Chrystusem łączyć y rownáć chćiał*: gdyż sie to ná onym sądźie pokaże: że X. Cichouius tego tylko chćiał: áby wszytek lud Chrześćiáński poznał: ná iákim fałszu osádza sie Zbor Arriáński: gdy sie trzyma tey Propozycyey; z ktorey to nieuchronnie idźie: że Pan Chrystus w iednym iest porządku Bogow / z Anyołámi / ludźmi: y Dyabłámi: pokaże sie y to / że bluźnierstwá Serwetowe y Socinowe / nie były stárożytne śćieszki / ponieważ po Photinie ták były zápádły / że o nich / więcey niż tyśiąc lat / świát wszytek nie słyszał. Pokaże sie náostátek: że to grube kłamstwo było: żeby to / (iż Dyabeł / ile Anyołem zacnym / iest prawdziwym Bogiem: że Pan Chrystus nie iest Bogiem Chrześćiáńskim; że ták wiele iest prawdziwych Bogow / iák wiele Vrzędnikow / etc.) było ná początku / y záwsze: y że to fálszywe Proroctwo; żeby Socinowe bluźnierstwá / miáły trwáć ná

 wieki:

wieki: ktore z łáski Bożey / wiele ludźi zacnych iuż porzućiło: y wiele innych / zá oświeceniem Boskim porzući.

Niech Pan Bog wszytkim błądzącym da to: *żeby pokutuiąc, prawdę poználi: y wychodźili z śideł Dyabelskich: ktory ich wedle woli swoiey iáko więźniow trzyma.* 2. Tim. 2. ℣. 26. *Niech miłościwie otworzy im oczy: ábyśię náwroćili z ćiemnośći do świátłośći: y z mocy szátáná,* (dla ktorey go Sociniśtowie zá Bogá prawdźiwego máią) *do Bogá; żeby wźięli odpuszczenie grzechow: y uczestnictwo miedzy Swiętemi.*

Act. 26. ℣. 18.

A M E N.